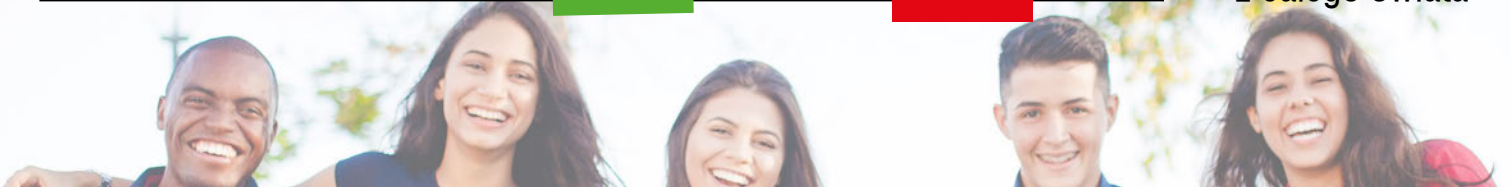


Cogito POLONI dla

E-magazyn
dla młodzieży
polonijnej
z całego świata



- Nie przestaniemy myśleć po polsku!**
Poruszające teksty młodej Polonii
- Jak zdobyć stypendium na studia w Polsce**
- WIOSENNY Złot Polonii** – świętujemy 2 maja
- 13 SPOSOBÓW, JAK BYĆ LUBIANYM**
- Pielęgnujcie swoją ODMIENNOŚĆ!**
– apeluje **SARSA**
- NA EGZAMIN z języka polskiego:**
Nasza epopeja „Pan Tadeusz”
Powtórka z odmiany rzeczownika
- Konstytucja RP**
– CO POWINIENES O NIEJ WIEDZIEĆ!
- Matura w Wielkiej Brytanii** – poradnik

Cześć, młoda Polonio!

2 maja jesteśmy z Tobą, bo to Dzień Polonii i Polaków za Granicą! Powód do radości, dumy i przypomnienia sobie, kim jesteśmy. Okazja, by się spotkać z bliskimi ludźmi.

Wierzmy, że podobnie jak dla naszych bohaterów i autorów – młodzieży polonijnej, ważne jest dla Ciebie to, skąd pochodzą Twoi rodzice. To dla Ciebie tworzymy nasz magazyn. Mamy nadzieję, że w nim odnajdziesz siebie.

Ola Siewko
redaktor naczelna
„Cogito dla Polonii”

Do poczytania w numerze

4 Newsy z Polonii – o tym, co ważnego wydarzyło się u Was!

Zapraszamy na Facebooka!
Polub nas i bądź na bieżąco
z newsami ze świata Polski☺
@CogitodlaPolonii

6 Wydarzenie!

Wiosenny Złot Polonii
w hiszpańskiej Galicji



2 maja świętujemy Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Z tej okazji w hiszpańskiej miejscowości O Grove spotka się Polonia – o czym piszą **Katarzyna Jabłońska** i **Lidia Wudarczyk**.

8 Każdy z nas jest wyjątkowy!



Poprzez poznawanie ludzi z różnych krajów i kultur poszerzam swoje horyzonty – mówi **Marysia Krasowska**, młoda pisarka i youtuberka.

10 NIE PRZESTANIEMY MYŚLEĆ PO POLSKU!



Osiem lat temu z rodzicami wyjechałyśmy z Warszawy do Wiednia. Każda z nas ma inne doświadczenia życia na emigracji, ale zawsze będziemy kibicować Polsce – piszą **Zuzanna** i **Magdalena Wąsik**.

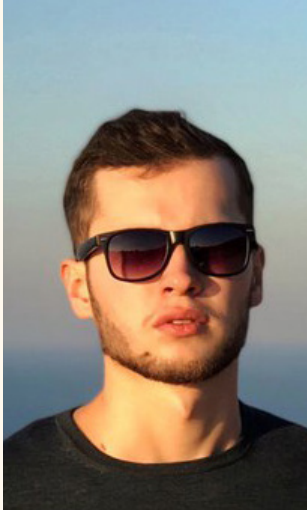
12 Konkursy

Lubisz matematykę? Interujesz się historią Polski? Weź udział w międzynarodowych konkursach! Wygraj cenne nagrody!

14 Dolce vita po polsku!

Urodziłyśmy się we Włoszech. Ale nie zapominamy, skąd pochodzą nasi rodzice. Języka polskiego nauczyłyśmy się od rodziców, a piękno Polski, naszej ojczyzny, odkrywamy, jeżdżąc do dziadków – piszą **Angelica** i **Sara Tichanow** z Rzymu.





16 Wybrałem studia przyszłości!

Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki jest jednym z najtrudniejszych na Uniwersytecie Warszawskim. I właśnie tutaj studiuje **Aleksander Sorokin**, który do Polski przyjechał z Mińska na Białorusi.

18 Jak zdobyć stypendium na studia w Polsce

Chcesz studiować w Polsce, ale martwisz się, że Twoja sytuacja finansowa Ci nie pozwoli? Nie martw się! Możesz liczyć na wsparcie stypendialne nie tylko w trakcie studiowania, ale też odbywania kursu przygotowawczego 😊

22 Jak być lubianym?

Ewa Nowak, pedagog-terapeuta, autorka powieści dla młodzieży zna 13 sposobów, byś był lubiany.

24 Sto lat, Polska!

Konstytucja RP – co powinieneś wiedzieć o niej!

W 1791 roku Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów uchwalił drugą, po Stanach Zjednoczonych, konstytucję na świecie i pierwszą w nowożytnej Europie, nazwaną Konstytucją 3 maja. Dziś obowiązuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona 2 kwietnia 1997 roku. Dobrze, byś wiedział, o czym ona mówi.

30 Lektura na egzamin:

„Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza

Jaką rolę odgrywa historia w naszej epopei narodowej?

34 Gramatyka na egzamin:

Powtórka z rzeczownika

26 Poradnik przed maturą

Matura 2018 w Wielkiej Brytanii

Tysiące nastolatków w Wielkiej Brytanii podejmuje egzaminy z języka polskiego jako obcego. Jak wygląda egzamin i na co powinno się uważać?

36 Pielęgnujcie swoją odmienność!

Bardzo ważne jest to, by pielęgnować w sobie coś, co jest własne, osobiwe. By doceniać swoją odmienność i uczynić z niej atut – przekonuje **SARSA**, wokalistka, ikona polskiej popkultury.

38 Polska kultura

– co warto czytać, czego słuchać, co oglądać 😊

40 Twoje łamańce językowe

– podejmij to wyzwanie

Lubisz język polski? Chcesz pisać teksty o swoich pasjach, ciekawych ludziach, historiach? Dołącz do naszego zespołu. Czekaemy na Ciebie 😊
Pisz mejla na adres cogito@cogito.com.pl



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

„Cogito dla Polonii” tworzą:

Koordinator projektu
prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna
Ola Siewko

Dziennikarze i redaktorzy:
Magdalena Bogdańska-Maciak, Monika Bartnik, Dorota Nosowska, Iwona Witt-Czuprzyńska, Agnieszka Wyganowska

Skład i łamanie graficzne:
Dorota Domagała / ilustradorka

Adres redakcji:
e-mail: cogito@cogito.com.pl
ul. Kamionkowska 45
03-812 Warszawa

Dystrybucja:
Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:
Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
ul. Daniszewska 2
03-230 Warszawa



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

„Cogito dla Polonii” – bezpłatny e-magazyn dla młodzieży polonijnej na całym świecie.

Zadanie „Cogito dla Polonii” – współfinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2018 roku.

Działasz aktywnie na rzecz Polonii?
Twoja polska szkoła zrealizowała ciekawy projekt?
Wzięłaś udział w interesującej imprezie ośrodka
lub instytucji polonijnej?
Napisz nam o tym!
Zostań naszym korespondentem.
Wyślij swojego newsa na adres:
cogito@cogito.com.pl.



POLONIJNE SPOTKANIA Z HISTORIĄ NAJNOWSZĄ

Zapraszamy na 11-dniowy kurs nauczycieli oraz animatorów edukacyjnych, osoby uczące historii i języka polskiego w polskich szkołach, polskich klasach, szkołach parafialnych lub innych polskich placówkach edukacyjnych poza granicami kraju, które zajmują się krzewieniem kultury, historii i języka polskiego poza granicami Polski.

W tym roku Polonijne Spotkania odbędą się 3–13 lipca w okolicach Warszawy. Organizatorem jest Biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej w ramach Programu Polonijnego BEN IPN.

Nauczyciele otrzymają wsparcie merytoryczne i metodyczne w nauczaniu historii najnowszej. Tematyka wykładów skoncentrowana będzie wokół historii Polski lat 1914–1923, z uwzględnieniem polskiej drogi do odzyskania niepodległości w 1918 roku. Tematem warsztatów będzie między innymi wykorzystanie gier historycznych na zajęciach, debaty oksfordzkiej.

Kurs jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 30 kwietnia 2018 roku.

Szczegółowy program kursu dostępny jest tutaj:

<http://pamiec.pl/pa/edukacja/projekty-edukacyjne/ogolnopolskie/program-polonijny>, <http://ipn.gov.pl/pl/edukacja-1/program-polonijny/polonijne-spotkania-z-h>.



XV ZJAZD NAUCZYCIELI POLONIJNYCH I KOMITETÓW RODZICIELSKICH W PORTLAND!

Od 25 maja do 28 maja 2018 roku odbędzie się w Portland, w stanie Oregon, XV Zjazd Nauczycieli Polonijnych i Komitetów Rodzicielskich. Jego tematami przewodnimi będą „Sto lat Niepodległości Polski” oraz „Szkoła Polska twórcza i z inicjatywą”.

Na uczestników zjazdu czekają wykłady, warsztaty artystyczne, dyskusje panelowe oraz szkolenia, które poprowadzą doświadczeni pedagodzy z Polski i Stanów Zjednoczonych. Gorąco polecamy ten zjazd nauczycielom, a także osobom odpowiedzialnym za zarządzanie szkołami polonijnymi, instruktorom harcerstwa i katechetom.



Program i szczegółowe informacje:
<http://www.zjazdportland2018.com>.



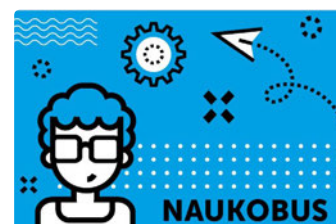
POLONIKA – ślady Polaków za granicą

Fundacja Edukacji Polonijnej realizuje świetny projekt, dzięki któremu możesz dowiedzieć się na temat miejsc na świecie, w których w szczególny sposób zaznaczyła się obecność Polaków. Możesz pójść tropem śladów Polaków i dotrzeć do miejsc na świecie, ważnych spotkań i pobyków, gdzie losy naszego narodu splotły się z losami ludzi z innych narodów, gdzie nasi rodacy pozostawili swój ślad poza granicami kraju, przyczyniając się do tworzenia wspólnego, ogólnoludzkiego dziedzictwa.

Na stronie <https://polonia.edu.pl/polonika/> znajdziesz odpowiedzi między innymi na takie pytania jak: gdzie Fryderyk Chopin zagrał swój ostatni koncert? czy to możliwe, że Polak został wodzem Indian?

NAUKOBUS RUSZYŁ NA LITWĘ!

Program Naukobus to inicjatywa mająca na celu umożliwienie samodzielnego odkrywania nauki dzieciom z małych miejscowości na terenie całej Polski. To mobilne laboratorium, które daje szansę zobaczenia i dotknięcia ponad 20 eksponatów z Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. Dzieci poprzez udział w eksperymentach mogą poznawać tajniki nauki: biologii, fizyki, chemii czy informatyki.



Mamy superwiadomość dla młodzieży z Litwy. W terminie od 23 do 28 kwietnia 2018 roku, Naukobus odwiedzi: Wilno, Kowno, Niemenczyn, Soleczniki Mejszagołę i Troki. Wstęp jest bezpłatny. Uwaga, wystawa będzie prowadzona w języku polskim, ale z tłumaczeniem na litewski.

Organizatorem tej wizyty jest Instytut Polski w Wilnie wraz z Centrum Nauki Kopernik.

Niewykluczone, że Naukobus odwiedzi też inne kraje, w których mieszkają Polacy. Szkoły do projektu można zgłaszać na stronie: <http://naukadlaciebie.gov.pl/kategoria/naukobus/>.



Wiosenny Złot Polonii w hiszpańskiej Galicji

2 maja świętujemy Dzień Polonii i Polaków za Granicą. Z tej okazji w nadmorskiej hiszpańskiej miejscowości O Grove spotka się nasza Polonia – piszą Katarzyna Jabłońska i Lidia Wudarczyk ze Stowarzyszenia Kulturalnego Polonia w Galicji.

W O Grove – północnym zakątku Hiszpanii graniczącym z Portugalią – którego powierzchnia wynosi prawie 30 tys. km² (zgodnie z danymi hiszpańskiego urzędu statystycznego z 2017 roku), mieszka ponad 500 osób polskiej narodowości. W rzeczywistości Polaków jest o wiele więcej – głównie w dużych miastach tego regionu, takich jak Vigo, A Coruña czy Santiago de Compostela. Miejscowa Polonia to głównie małżeństwa mieszane – Polacy i ich dzieci mają w wielu przypadkach obywatelstwo hiszpańskie. Nie oznacza to, że więzi z Polską słabną. Przeciwnie, prowadzimy aktywne życie polonijne, dbamy o tradycję i więzi między Polakami mieszkającymi w Hiszpanii. Głównym centrum wspierającym język polski i kulturę polską jest Stowarzyszenie Kulturalne Polonia w Galicji, z siedzibą w Santiago de Compostela, założone w 2006 roku przez europejską wolontariuszkę Ewę Pawłowską, która swoje życie na zawsze związała z Galicją i do dziś pozostaje prezesem Stowarzyszenia.



Złot Polonii to...

... wydarzenie, którym po raz pierwszy miejscowi Polonusi chcą wyjątkowo uczcić Dzień Polonii i Polaków za Granicą, przypadający na 2 maja. Nasze spotkanie odbędzie się 21 kwietnia i będzie mieć charakter otwarty, rodzinny.

W południe zaczniemy rodzinne zwiedzanie lokalnego Akwarium, gdzie poznamy gatunki żyjące w Oceanie Atlantyckim – to będzie największa atrakcja dla najmłodszych. Wiedza i spostrzegawczość będą konieczne, aby z powodzeniem wykonać zadania, jakie przygotowują dla nich nauczyciele z Polskiej Szkoły w Galicji. Następnie z miejscową przewodniczką Elizą Szymaniak udamy się na zwiedzanie pobliskiej wyspy A Toxa, gdzie można podziwiać pustelnię świętego Sebastiana, pokrytą w całości muszlami.

Piknik z polskimi przysmakami

Po intensywnym poranku będzie szansa nabrania sił, pożywienia się, odpoczynku i zabawy na świeżym powietrzu w czasie pikniku, podczas którego podzielimy się polskimi przysmakami przygotowanymi w domach. Liczymy na to, że słońce postanowi uczcić ten dzień razem z nami i nas nie zawiedzie!





REJS KATAMARANEM

A na koniec ruszymy w rejs katamaranem po Ría de Arousa. W końcu Galicia to region słynący ze smacznych owoców morza – a my chcemy się dowiedzieć, jak hoduje się jedne z najpopularniejszych – omułki. Jakie morskie przygody nas spotkają? To, co mamy zagwarantowane, to dobra zabawa, degustacja wina i świeżo zebranych omułków, a przy odrobinie szczęścia może zobaczymy delfiny.

Wszystkich ciekawych relacji z naszego Wiosennego Zlotu Polonii zapraszamy na stronę: www.p Poloniaengalicia.com i facebook Stowarzyszenia @poloniaengalicia.

Chcemy radośnie obchodzić ważne święto Polonii. Organizatorzy zaproponowali bardzo ciekawy program, w którym każdy znajdzie coś dla siebie.

Jak działa Stowarzyszenie Kulturalne Polonia w Galicji?

Zrzeszamy Polaków w hiszpańskiej Galicji, prowadzimy działalność kulturalną i aktywnie współpracujemy z Ambasadą RP w Madrycie, Konsulatem Honorowym w Vigo oraz innymi stowarzyszeniami polonijnymi na terenie Hiszpanii.

Oprócz wielu spotkań okolicznościowych w ciągu całego roku organizujemy regularne zajęcia w Polskiej Szkole w Galicji, do której uczęszczają dzieci z całego regionu.

Szkoła mieści się w siedzibie Stowarzyszenia w Santiago de Compostela na Monte de Gozo, czyli na Wzgórzu Radości. Skąd taka sympatyczna nazwa? Poczytajcie sami, my z naszej strony zapewniamy Was, że historia Santiago jest bardzo ciekawa, a sam region jest przepiękny i bardzo zielony.



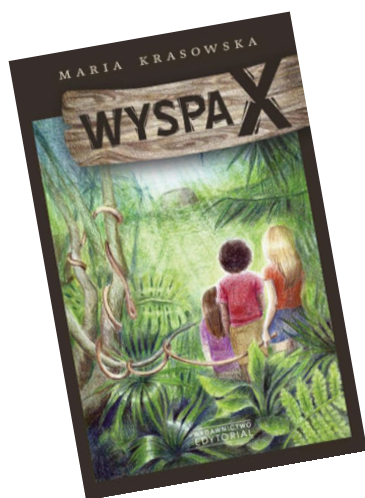
A jak Wy obchodzicie w tym roku 2 maja?

Koniecznienapiszcie nam o tym, przyślijcie zdjęcia. Opublikujemy Wasze relacje na łamach „Cogito dla Polonii” i nagrodzimy polskimi nowościami książkowymi i muzycznymi!

Czekamy na Wasze mejle: cogito@cogito.com.pl.



NIE MA jednego sposobu NA ŻYCIE



Podróże kształtują we mnie otwartość umysłu i tolerancję, a także pomagają mi w zrozumieniu siebie oraz ludzi dookoła.

Każdy z nas jest wyjątkowy i od każdego staram się wyciągnąć coś wartościowego, a poprzez poznawanie ludzi z różnych krajów i kultur poszerzam swoje horyzonty – mówi **Marysia Krasowska**, młoda pisarka. Prowadzi trzy kanały na YouTube, które subskrybuje 180 tysięcy osób – „Zwariowani”, „Książki rządzą”, „Świat oczami Marysi”.



INTERNET WSZYSTKIEGO CIĘ NAUCZY – PRZEKONUJESZ, PROWADZĄC AKTYWNE ŻYCIE YOUTUBERKI, BLOGGERKI. JEDNAK TEMATY DAJE CI PRAWDZIWE ŻYCIE, PODRÓŻE. CZEGO SIĘ NAUCZYŁAŚ OD LUDZI, KTÓRYCH POZNAŁAŚ, ŻYJĄC ZA GRANICĄ?

Najważniejszą rzeczą, jakiej nauczyłam się od ludzi podczas podróżowania, jest to, że nie ma uniwersalnego sposobu na życie, jedynej prawdy, jedynego słusznego rozwiązania. W różnych krajach ludzie wyznają inne religie, mają inne priorytety i inne style życia. Co innego jedzą i w co innego się ubierają. Przywiązują wartość do rzeczy, do których my w Polsce raczej wartości nie przywiązujemy, za to obojętne jest dla nich to, co nam wydaje się ważne. I najbardziej niesamowite jest to, że żadna z tych rzeczy nie jest zła ani niepoprawna, bo sposobów na życie jest wiele!

W JAKIM KRAJU DOWIEDZIAŁAŚ SIĘ O SOBIE NAJWIĘCEJ?

Zdecydowanie najwięcej nauczyły mnie Stany Zjednoczone! Po części dlatego że w USA mieszkają ludzie z całego świata, więc obracanie się w takiej mieszance kultur to szkoła życia. Wiele nauczyłam się podczas wymiany uczniowskiej w drugiej klasie liceum. Wyjechałam na dziesięć miesięcy do Teksasu, aby spędzić rok szkolny jak amerykańska nastolatka. Zamieszkałam z amerykańską rodziną, która z czasem stała się prawie

tak bliska, jak moja rodzina w Polsce. Podszkoliłam swój język angielski i stałam się bardziej samodzielna. O ile w Polsce mogłam liczyć na pomoc bliskich w każdej sytuacji, o tyle w USA, jeśli czegoś chciałam, musiałam załatwić to sama. To była szkoła życia i jedna z najlepszych przygód, jakie przeżyłam. W amerykańskiej szkole mogłam sama wybrać przedmioty, które mnie interesowały. Taki system odpowiadał mi o wiele bardziej niż

ten w Polsce. Stany Zjednoczone od zawsze mnie fascynowały, więc nie mogło się skończyć na jednej podróży. Na początku tego roku wybrałam się na trzy miesiące na Hawaje. Tutaj poznałam szczerych, dobrych ludzi, z którymi się żyłam. Zobaczyłam, jak Hawajczycy żyją w zgodzie z naturą, dbają o planetę, nie oceniają ludzi po wyglądzie, a jedną z najważniejszych wartości jest dla nich rodzina i znajomi. Bardzo mnie tym zainspirowali!

CO TO ZNACZY DLA CIEBIE, ŻE JESTEŚ POLKĄ?

Uwielbiam Polskę i zawsze do niej wracam, to zawsze będzie mój dom, ale czuję się też obywatelką świata. Z każdą podróżą zostawiam kawałek serca w innym kraju. W czasie podróży opowiadam nowo poznanym osobom ciekawostki o Polsce i przekazuję im trochę wiedzy o naszym kraju, bo ludzie zazwyczaj nic o nas nie wiedzą. Puszczam im na YouTube polskie piosenki, szukam w internecie zdjęć naszych miast i przyrody, a jeżeli mam możliwość, lepię dla nich pierogi. Wszyscy się w nich zakochują! Czasem włączam też mapy Google i oprowadzam ich po Rzeszowie na Street View.

TRZY RZECZY, KTÓRE KOCHAM: GORZKA CZEKOLADA, GRA W „MONOPOLY” I CIEMNOŚĆ – TAK MÓWI DANNY, GŁÓWNY BOHATER TWOJEJ POWIEŚCI „BANDA NIEMATERIALNYCH SZALEŃCÓW”.

A CO TY O SOBIE SAMEJ POWIESZ?

Cóż, miłość do czekolady i gry w „Monopoly” Danny bez dwóch zdań odziedziczył po mnie. Mimo że nigdy nie wzoruję bohaterów na sobie, to zawsze odziedziczają oni pewne moje cechy – tak samo Summer, główna bohaterka „Wyspy X”, kocha taniec. Ja bez tańca i gimnastyki żyć nie mogę, minimum raz w tygodniu muszę się porzucić i pokręcić piruety, inaczej bym zwariowała. Taniec jest dla mnie dużo bardziej sztuką niż sportem, a poza nim uwielbiam kreatywność. Pisanie książek, nagrywanie filmów, robienie zdjęć, montaż i obróbka, tworzenie choreografii, gotowanie, próbowanie nowych wegańskich przepisów i tworzenie własnych – to wszystko towarzyszy mi każdego dnia.

PROWADZISZ KANAŁY NA YOUTUBIE. JAKA MISJA CI PRZYŚWIECA? 😊

Moim celem jest tworzenie w internecie dla młodzieży wartościowych treści, które będą jednocześnie bawić i uczyć. Zараżam pozytywnym nastawieniem do życia, szerzę wiedzę i nagrywam filmy. Kanał „Zwariowani” założyłam po to, aby pomóc dzieciom nauczyć się akrobatyki i tańca w domu.

Kanał „Książki rządzą” założyłam, aby promować czytelnictwo wśród młodzieży. Polecam moim widzom to, co mi się spodobało, a także nagrywam tagi i challenge o tematyce książkowej. Kiedy spotykam się z fanami i słyszę, że to dzięki mnie zaczęli czytać książki, wiem, że robię coś dobrze.



„Banda niematerialnych szaleńców” to nowa powieść Marysi Krasowskiej, którą polecamy!

Za granicą puszczam ludziom na YouTube polskie piosenki, szukam w internecie zdjęć naszych miast i przyrody, a jeżeli mam możliwość, lepię dla nich pierogi. Wszyscy się w nich zakochują! Czasem włączam mapy Google i oprowadzam ich po Rzeszowie na Street View.



JAKĄ KSIĄŻKĘ POLECISZ NA WAKACJE MŁODZIEŻY POLONIJNEJ, KTÓRA DOPIERO POZNAJE ŚWIAT POLSKIEJ LITERATURY?

Wybór jednej książki jest naprawdę trudny! Mam tak wiele, które kocham i chętnie bym poleciła, ale spróbuję coś wybrać wspólnego, gdyż sama nie przepadam za książkami z dawnych lat (choć są wyjątki). Niedawno czytałam bardzo dobrą książkę „Fanfik” Natalii Osińskiej. To świetna opowieść i jednocześnie wartościowa pozycja!



NIE PRZESTANIEMY MYŚLEĆ PO POLSKU!

Osiem lat temu z rodzicami wyjechałyśmy z Warszawy do Wiednia. Każda z nas ma inne doświadczenia życia na emigracji, ale zawsze będziemy kibicować Polsce – piszą **Zuzanna i Magdalena Wąsik**.

HISTORIA MAGDY



Miałam 11 lat, gdy przyjechałam do Austrii. Bardzo dobrze pamiętam swój pierwszy dzień w nowej szkole. Stałam na środku klasy i nie rozumiałam ani jednego słowa, które mówiła do mnie nauczycielka. Nie znałam niemieckiego, dlatego na początku rozmawiałam w szkole wyłącznie po angielsku. Na szczęście trafiłam do klasy, gdzie wszyscy uczniowie przyjęli mnie ciepło. Każdy chciał mnie bliżej poznać, pomóc w adaptacji w nowym miejscu. Byłam w pewnym sensie atrakcją dla wszystkich.

Uczyłam się w szkole austriackiej, ale przez pierwsze dwa lata chodziłam również do polskiej szkoły. Chciałam dalej ćwiczyć język polski oraz dokończyć ostatnią klasę szkoły podstawowej. Niestety miałam bardzo dużo nauki w austriackiej szkole. Musiałam z polskiej szkoły zrezygnować.

Na szczęście szybko zaczęłam rozmawiać po niemiecku. Myślę, że to dlatego iż nie zastanawiałam się nad gramatyką, tylko po prostu mówiłam. Dlatego dziś radzę rówieśnikom, którzy przyjeżdżają do nowego kraju, po prostu ćwiczyć jak najwięcej mówienie, nie przejmować się gramatyką ani akcentem. Im szybciej ktoś przełamie barierę w mówieniu, tym prędzej będzie rozmawiał w danym języku.

Co znaczy dla mnie bycie Polką? Przede wszystkim to, że podtrzymuję polskie tradycje. Mam na myśli nie tylko obchodzenie polskich świąt, jedzenie naszych potraw, ale wspieranie Polaków. Zawsze kibicuję polskim drużynom np. w skokach narciarskich i siatkówce. Nigdy nie przestanę myśleć po polsku.

Czytam dużo książek po polsku. Najczęściej są to współczesne kryminały albo powieści fantasy. Razem z mamą oglądam polskie seriale, na przykład „Chłopi”, „Janosik”. Bardzo mi się podobają, wspaniale pokazują historię Polski i różne polskie tradycje.

Nawet mi się nie śniło, że będę w Wiedniu zdawać maturę. Kilka lat temu, gdy przyjechałam tutaj, nie umiałam wymówić ani jednego słowa po niemiecku. A za miesiąc zdałam maturę 😊



HISTORIA ZUZANNY

Moją pasją jest matematyka. Niestety to jest jedyny przedmiot, który sprawia mi trudności. Rozwiązuję dużo zadań z matematyki. W wolnych chwilach piekę ciasta lub ciasteczka albo oglądam seriale, takie jak „Przyjaciele”. Lubię również wyjść gdzieś z przyjaciółmi albo z mamą do kina.

Planuję studia, ale w wolnym czasie chcę pracować, by sama sfinansować sobie podróże. Uwielbiam zwiedzać ciekawe miejsca i mam nadzieję, że po maturze będę miała na to więcej czasu.

Kiedyś myślałam o powrocie do Polski. Na początku w Austrii bardzo tęskniłam za rodziną i znajomymi. Teraz nie mogę sobie wyobrazić życia poza Wiedniem. Oczywiście nadal tęsknię za rodziną, ale staram się odwiedzać ją tak często, jak się da.

Gdy słyszę słowo „Polonia”, to przypomina mi się moje dzieciństwo. Letnie wyjazdy nad Bałtyk, zimowe jazdy na nartach w polskich górach. Myślę też o babci i o dziadku, którzy zawsze chętnie zabierali mnie i siostrę na wycieczki oraz spacerować po parkach narodowych. Polska jest przepięknym krajem i zawsze chętnie do niej wracam.

Znam kilka osób polskiego pochodzenia, ale nie jesteśmy ze sobą zbyt blisko. W Wiedniu żyje dużo różnych narodowości. Oczywiście ucieszyłabym się, gdyby trafiła mi się jakaś fajna polska koleżanka, która przechodziła przez to samo co ja. Mam nadzieję, że tak się stanie 😊

Wyjazd do Austrii nie był dla mnie łatwy. Miałam 13 lat i musiałam zostawić wszystkich przyjaciół. Nie znałam języka niemieckiego, dlatego ciężko było mi się odnaleźć w nowym otoczeniu.

Pierwszy rok życia w Wiedniu to była intensywna nauka języka niemieckiego. Nie ukrywam, że było to dla mnie wyzwaniem, ponieważ jestem dyslektykiem.

Nigdy nie straciłam kontaktu z językiem polskim i polską kulturą. W domu rozmawiamy po polsku. Również by nie zapomnieć języka ojczystego, czytałam zawsze książki po polsku.

Z perspektywy czasu wiem, że należy dbać o kontakty z przyjaciółmi z Polski. Jeśli się tego nie robi, to przyjaźnie na odległość szybko się kończą.

Dwa lata temu zdecydowałam się, by zdawać maturę w Polsce. Postanowiłam wrócić do ojczyzny, ponieważ miałam trudności z nauką języka niemieckiego. Uznałam, że będzie mi łatwiej zdać polską maturę. Jednak po powrocie do Polski kontynuowałam naukę języka niemieckiego. Nie chciałam zapomnieć tego, co już nauczyłam się przez cały pobyt w Austrii.



Najtrudniejsza po powrocie okazała się rozłąka z mamą i siostrą, odnalezienie się w nowym otoczeniu. Największym wyzwaniem było nadrobienie materiału z języka polskiego. By poradzić sobie z tym problemem, chodziłam na korepetycje oraz kursy maturalne na politechnice.

Studiuję kierunek międzynarodowa administracja biznesu (Internationale Betriebswirtschaftslehre) we Frankfurcie nad Odrą. To niemieckie miasto jest położone przy granicy z Polską. Dzięki temu mogę mieszkać w Polsce i studiować po stronie niemieckiej. Na Europejski Uniwersytet Viadrina udało mi się dostać, ponieważ zdałam egzamin DSD (Deutsches Sprachdiplom). Dlaczego studiuje na niemieckiej uczelni? Swoją przyszłość zawodową wiąże z powrotem do Austrii.

Dla mnie bycie Polakiem oznacza dbanie o tradycję i język. Polska jest moim domem i zawsze będzie częścią mnie. Osobom, które chcą wrócić do Polski, radzę by byli na bieżąco z wiadomościami o naszym kraju i polityką. Również by pielęgnowali kontakty z rodziną i przyjaciółmi.



Opisz swoją historię!

Jak wygląda Twoje życie poza granicami Polski?

Podziel się swoją historią, swoim doświadczeniem z młodzieżą polonijną na łamach „Cogito dla Polonii”. Napisz o sobie. Wyślij mejla na adres: cogito@cogito.com.pl.

Rusz „Z matematyką przez świat”!

Nauczyciele ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” we współpracy z Wydziałem Matematyki i Informatyki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zapraszają uczniów szkół z polskim językiem nauczania na **Litwie**, na **Białorusi**, w **Irlandii** i na **Ukrainie** do udziału

w V edycji Międzynarodowego Konkursu Matematycznego.

Udział w konkursie jest bezpłatny, a na laureatów czekają dyplomy oraz nagroda główna w postaci udziału w międzynarodowym obozie rekreacyjno-naukowym w Ostródzie z atrakcyjnymi zajęciami na Wydziale Matematyki i Informatyki UWM w Olsztynie oraz wycieczkami krajoznawczymi.

Jeśli lubisz matematykę, to koniecznie zgłoś się do tego konkursu do 10 maja 2018 roku.

Formularz zgłoszeniowy wyślij na adres: zmatematykaprzezswiat@gmail.com.

Lubisz matematykę?

Interesujesz się historią Polski?

Weź udział w międzynarodowych **KONKURSACH!**

WYGRAJ
cenne nagrody!



Wybierz
**SWOJEGO
ŚWIADKA
HISTORII**

Instytut Pamięci Narodowej (IPN) ogłasza czwartą edycję międzynarodowej nagrody „Świadek Historii” dla osób i organizacji spoza Polski. Jest to honorowe wyróżnienie, które otrzymują osoby i instytucje zasłużone dla upamiętniania historii Narodu Polskiego oraz wspierające IPN w zakresach edukacyjnym i naukowym również poza granicami kraju.

Ty również możesz zgłosić swojego Świadka Historii, który pielęgnuje polską pamięć historyczną, dba o zachowanie, propagowanie i pogłębianie wiedzy o historii najnowszej naszego kraju i odkrywanie zapomnianych faktów.

Laureatem nagrody może zostać osoba niemająca polskiego pochodzenia.



V EDYCJA MIĘDZYNARODOWEGO
KONKURSU DLA MŁODZIEŻY POLONIJNEJ
„Z MATEMATYKĄ PRZEZ ŚWIAT”



Wniosek o przyznanie nagrody powinien zawierać dane kandydata, opis jego zasług, kopie dokumentów poświadczających osiągnięcia kandydata. Do wniosku należy dołączyć zgodę kandydata na zgłoszenie. Wyłącznie pisemne zgłoszenia należy nadsyłać do **30 czerwca 2018 roku** na adres:

Instytut Pamięci Narodowej
Biuro Edukacji Narodowej
ul. Wołoska 7
02-675 Warszawa
(„Świadek Historii”)

Śladami Polaków w... KONKURS!

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli Stowarzyszenia Wspólnota Polska zaprasza do udziału w konkursie „Śladami Polaków w...”.

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół polskich spoza Polski i polonijnych z całego świata!



Stowarzyszenie
„Wspólnota Polska”



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



ŚLADAMI POLAKÓW W...

Zadaniem konkursowym jest przygotowanie prac plastycznych, literackich na temat miejsc lub postaci związanych z Polską oraz ich krajem zamieszkania.

Nauczyciel zbiera prace w szkole i wysyła zbiorową paczkę oraz skany/zdjęcia poszczególnych prac do ODN SWP. Autorzy najlepszych prac z grupy młodszej otrzymują nagrody rzeczowe.

Nagrodą dla autorów najlepszych prac z grupy starszej jest zaproszenie na finał projektu w Warszawie, gdzie odbywają się zajęcia edukacyjne oraz turystyczno-krajoznawcze.

Wejdź na:

<http://odnswp.pl/sladamipolakow-ii-edycja-konkursu/>.

Zgłoś Wydarzenie Historyczne Roku



Plebiscyt organizowany przez Muzeum Historii Polski we współpracy z portalem historia.org.pl docenia organizatorów, twórców oraz inicjatorów najciekawszych przedsięwzięć historycznych 2017 roku promujących historię i kulturę Polski w kraju i za granicą.

Osoby prywatne i instytucje mogą zgłosić maksymalnie 3 wydarzenia za pomocą formularza internetowego. Jury, złożone z przedstawicieli organizatorów oraz ludzi nauki i kultury, wybiera po pięć projektów w każdej z kategorii „Wystawa”, „Wydarzenie” oraz „Edukacja i multimedia”. Ostateczną decyzję, które projekty wygrają, podejmują internauci w drodze ogólnodostępnego głosowania.

Do konkursu możesz i Ty zgłosić wydarzenia związane z historią Polski: wystawy, portale internetowe, odkrycia archeologiczne, powstanie nowych placówek działających na rzecz historii i kultury, filmy, gry, książki, audiobooki, konkursy. W plebiscycie mogą wziąć udział środowiska polonijne.

Więcej informacji znajdziesz na stronie:

<http://whr.muzhp.pl/#plebiscite>.

DOLCE VITA po polsku 😊

Urodziłyśmy się we Włoszech.

Ale nie zapominamy, skąd pochodzą nasi rodzice. Języka polskiego nauczyłyśmy się od rodziców, a piękno Polski, naszej ojczyzny odkrywamy, jeżdżąc do dziadków – piszą Angelica i Sara Tichanow z Rzymu.

Włosko-polskie światy Angeliki

– Urodziłam się w Rzymie i to jest moje miasto – pisze Angelica Tichanow. – Gdy pytają mnie, kim jestem, odpowiadam, że mam obywatelstwo włoskie, ale z pochodzenia jestem Polką 😊

Bo taka jest prawda. Od dzieciństwa w życiu Angeliki były obecne dwa światy: polski i włoski. W domu rozmawiała z rodzicami po polsku, poza domem z rówieśnikami i nauczycielami komunikowała się w języku włoskim. Oczywiście mogłaby uczyć się tylko włoskiego, ale w jej domu polskie wartości, polska kultura, język i tradycja są bardzo ważne. Dlatego mimo że uczy się we włoskiej szkole, całkiem niezle mówi i pisze w języku polskim.

Nie bez znaczenia jest też fakt, że zarówno Angelica, jak i jej starsza siostra Sara, no i oczywiście rodzice, utrzymują bardzo bliskie kontakty z dziadkami,

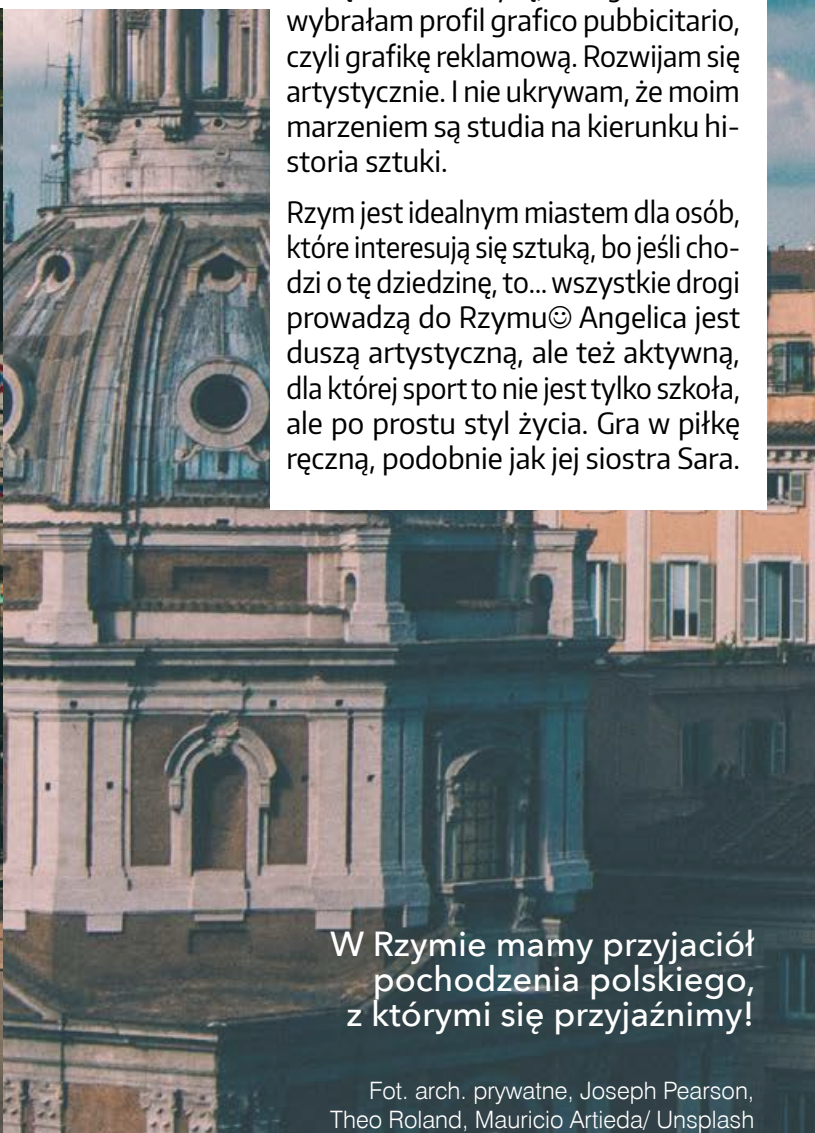


Moim marzeniem są studia na kierunku historia sztuki – przyznaje Angelika.

którzy mieszkają w Jastrzębnej na Suwalszczyźnie. Śledzą też w internecie, w mediach to, co się dzieje w Polsce. Mają też kontakty ze swoimi kuzynami, rówieśnikami z Polski.

A jakie pasje ma Angelika? – Lubię historię sztuki i muzykę, dlatego w szkole wybrałam profil grafico pubblicitario, czyli grafikę reklamową. Rozwijam się artystycznie. I nie ukrywam, że moim marzeniem są studia na kierunku historia sztuki.

Rzym jest idealnym miastem dla osób, które interesują się sztuką, bo jeśli chodzi o tę dziedzinę, to... wszystkie drogi prowadzą do Rzymu 😊 Angelica jest duszą artystyczną, ale też aktywną, dla której sport to nie jest tylko szkoła, ale po prostu styl życia. Gra w piłkę ręczną, podobnie jak jej siostra Sara.



W Rzymie mamy przyjaciół pochodzenia polskiego, z którymi się przyjaźnimy!

Fot. arch. prywatne, Joseph Pearson, Theo Roland, Mauricio Artieda/ Unsplash

Polskie klimaty Sary

– W tym roku skończyłam 14 lat. Uczę się w Liceo Linguistico – to szkoła językowa – pisze Sara Tichanow. – Podobnie jak moja siostra, też urodziłam się w Rzymie. Od małego dziecka byłam dwujęzyczna, pewnie też dlatego uwielbiam uczyć się języków obcych. Nie ukrywam, że przychodzi mi to z dużą łatwością. Lubię podróżować i poznawać obce języki. Języka polskiego nauczyłam się od rodziców i dziadków, których odwiedzam przynajmniej raz w roku w Polsce. Podobnie jak Angelica nie wyobrażam sobie życia bez sportu. Tak jak ona też gram w piłkę ręczną.

Jakie plany na przyszłość ma więc Sara? Najbardziej chciałaby połączyć swoje wszystkie pasje: podróże, języki i fotografię. – Moim marzeniem jest praca jako przewodnik turystyczny. Może zostaną też tłumaczem języków obcych.

Doświadczenie w obu tematach już ma, bo gdy odwiedzają Rzym krewni i przyjaciele rodziców, zdarza się, że to właśnie Sara oprowadza ich po ukochanym Rzymie, tłumaczy też z włoskiego na polski i odwrotnie.

Nastolatka podkreśla, że ważne są dla niej polskie korzenie. – Nasi rodzice są Polakami, wychowali się w Polsce, ale kiedy przeprowadzili się do Rzymu, nigdy nie zapomnieli, kim są – zapewnia Sara.



– Moim marzeniem jest praca jako przewodnik turystyczny. Może zostaną też tłumaczem języków obcych – mówi Sara.



Lubimy przyjeżdżać do Polski – do dziadków i kuzynów. Zaczynamy odkrywać polskie tereny.

– To właśnie dzięki rodzicom poznajemy polską kulturę i obyczaje. Każde święta spędzamy ze zwyczajami polskimi, w gronie rodzinnym. W Wielką Sobotę jeżdżę z siostrą ze święconką do polskiego kościoła przy Piazza Venezia. Pierwszy dzień świąt Wielkanocy rozpoczynamy od wspólnego śniadania, a później jedziemy do centrum Rzymu i oczywiście do Watykanu, gdzie spotykamy znajomych i składamy sobie życzenia wielkanocne. Resztę świąt spędzamy z przyjaciółmi, a czasem jeśli jest ładna pogoda, jedziemy nad morze.

Sara podkreśla, że podoba jej się polska kultura, jej obyczaje. To, że bardzo ważna jest dla nas, Polaków, historia, patriotyzm. I to, że rodzina jest najważniejsza. – Lubimy też polskie dania, przede wszystkim słynne kartacze – dodaje nastolatka. – Zajadamy się nimi, gdy przyjeżdżamy do Polski. Uwielbiam też pływać po jeziorach na Mazurach, zwiedzać miasta, ale najbardziej słuchać opowiadań od babci o dzieciństwie moich rodziców, rodzinnych historii. Wtedy naprawdę czuję, jak bardzo jestem związana z Polską.



Wybrałem studia przyszłości!

Bogdan Andrushchenko

Aleksander Sorokin ma 21 lat. Urodził się w Mińsku na Białorusi, ponad 500 km na wschód od Warszawy. Jego mama jest Polką. Wszystko, co wie na temat Polski, języka polskiego i naszej kultury, zawdzięcza rodzinie. – W szkole nie miałem w ogóle zajęć z języka polskiego. Uczyłem się w domu – opowiada Olek. – Mińsk nie jest położony blisko granicy polskiej jak na przykład Grodno, więc język polski nie jest tutaj bardzo popularny. Jest tylko kilka szkół z programem nauczania języka polskiego, ale nie oznacza to, że nie ma możliwości poznawania języka i kultury polskiej.

Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki jest jednym z najtrudniejszych na Uniwersytecie Warszawskim. Mówi się o nim, że trzeba bardzo ciężko pracować, by go ukończyć. Niewielu Polaków podejmuje się tego wyzwania, wśród nich jest **Aleksander Sorokin**, który na studia przyjechał z Mińska na Białorusi.

o Związku Polaków na Białorusi

Olek już jako dziecko był członkiem Związku Polaków na Białorusi – największej organizacji polonijnej na Białorusi, która wspiera Polaków między innymi w tym, by ich dzieci miały prawo do nauki języka polskiego w szkołach państwowych. – Uczestniczyłem w licznych spotkaniach polonijnych. Dzięki działalności w tej organizacji byłem lepiej przygotowany do podjęcia studiów w Polsce, za co jestem bardzo wdzięczny. Tutaj dowiedziałem się o możliwości podjęcia studiów na uniwersytecie w Polsce i dlatego tu jestem.

Zdaniem Olka Polonia na Białorusi zmagą się z wieloma problemami. Największe z nich dotyczą spraw polityki. Związek Polaków to organizacja, której nie uznają władze w Białorusi. Działa więc nielegalnie. Wsparcie, które otrzymuje, pochodzi z Polski – i oczywiście od członków Związku.

Dlaczego Warszawa?

Istotnym powodem, dla którego Olek wybrał Polskę, jest z pewnością jego polskie pochodzenie. Ale nie tylko. Studia wyższe w innym kraju przyjął jak wyzwanie – chciał zobaczyć, czy da radę żyć samodzielnie, z dala od domu, rodziców i przyjaciół.

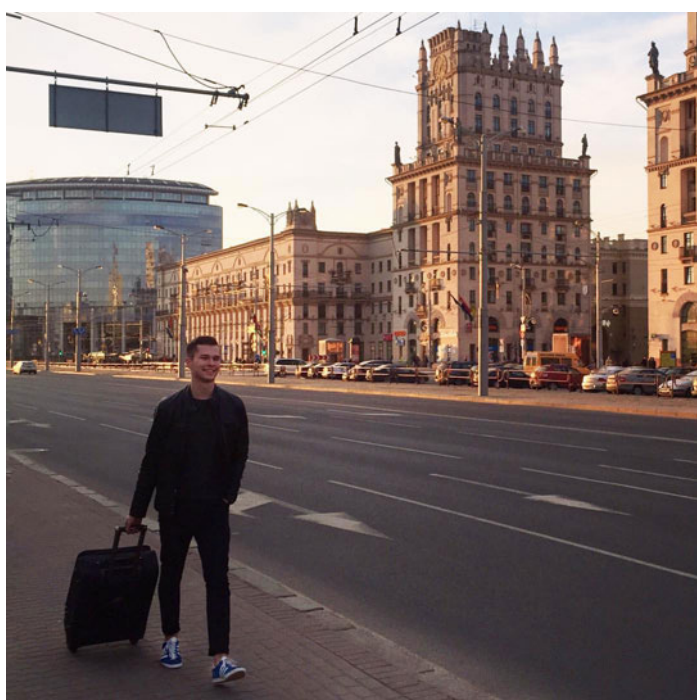
Jednak żeby częśćka domu zawsze była z nim, postanowił zacząć studia właśnie w stolicy Polski. – Warszawa jest bardzo podobna do Mińska, nie tylko pod względem wielkości – mówi młody człowiek. Dodaje, że w Warszawie jest dużo więcej możliwości rozwoju.

Rekrutacja na wymarzoną uczelnię

– Rekrutacja na Uniwersytet Warszawski (UW) nie była zbyt skomplikowana – zapewnia Olek. – Musiałem przetłumaczyć wszystkie dokumenty u tłumacza przysięgłego. Potem złożyłem je na uczelni, zdałem egzaminy wstępne i... jedyne, co mi wówczas zostało, to czekać na wyniki.

– Młodzieży polonijnej polecam zamieszkanie w akademiku. Mieszkam tutaj od początku studiów. Nie ukrywam, że warunki życia nie są najlepsze, na przykład ja bardzo lubię gotować, ale w akademiku jest tylko jedna kuchnia na piętrze 😊 Uważam, że życie w akademiku to najszybsza adaptacja w środowisku studenckim. Od pierwszych dni przyjazdu do Polski możesz poznać nowych ludzi z całego świata.

Oczywiście rada jest słuszna – z autorem tego artykułu Olek również poznał się w akademiku 😊



Olek działa w samorządzie studenckim, jest członkiem Rady mieszkańców akademika. Ta funkcja bardzo mu się podoba, bo zawsze chciał tak działać.

Nie samą nauką student żyje

Duża liczba zajęć i zadań – to nie jest przeszkoda w aktywnym spędzaniu czasu. Olek bardzo lubi podróże. Ostatnio wyjechał na kilka dni do Portugalii. Bardzo chętnie zwiedza też Polskę. Chyba przez swoją pasję do podróży trudno mu powiedzieć, z jakim krajem chciałby związać swoją przyszłość. – Dobrze czuję się w Polsce, na Białorusi... Ale nasz świat jest tak wielki, że chciałbym go zobaczyć – mówi. I z takim mottem życiowym kontynuuje swoją przygodę.

Student uprzedza maturzystów z Polonii, by zapoznali się z podstawą programową w Polsce, ponieważ zakres wiedzy maturalnej znacznie różni się od tego na Białorusi.



Na UW rozwijam naukowe pasje

Olek bardzo lubi swój wydział. I nie uważa informatyki za jeden z najtrudniejszych kierunków na UW.

– Cieszę się, że mogę studiować na uniwersytecie, który dba o studentów i stwarza idealne warunki do rozwijania pasji naukowych. Na Białorusi studenci kierunków informatycznych bardzo cierpią z powodu braku dostępu do nowoczesnego sprzętu komputerowego – opowiada Olek i dodaje: – Najbardziej lubię te zajęcia, podczas których mam szansę pracować w zespole, na przykład inżynierię oprogramowania. Wciąż bawi mnie reakcja ludzi, gdy mówię im, że studiuje informatykę. Nie mogą uwierzyć, że osoba, która nie urodziła się w Polsce, daje radę na takim kierunku. Co więcej, od Polaków często słyszę, że oni też by nie wytrzymali – śmieje się.

Student kończy trzeci rok studiów. Ambicje nie pozwalają mu jednak ograniczyć się tylko do jednego kierunku. Od tego roku zaczął studia na ekonomii. Jego zdaniem te dwie dziedziny się łączą, a dzięki temu będzie miał szansę znaleźć w przyszłości dobrą pracę.



Monika Bartnik

Jak zdobyć stypendium na studia w Polsce



fot. Brooke Bagle/ Unsplash

Chcesz studiować w Polsce, ale martwisz się, że twoja sytuacja finansowa ci nie pozwoli?

Możesz być spokojny, na każdej polskiej uczelni możesz liczyć na wsparcie stypendialne nie tylko w trakcie studiowania, ale też odbywania kursu przygotowawczego 😊

Stypendia i zapomogi dla studentów z KARTĄ POLAKA

Studia za granicą, a takie przecież będą dla młodzieży przyjeżdżającej do Polski, wiążą się z kosztami. I o ile sama nauka dla osób z Kartą Polaka jest bezpłatna, to zakwaterowanie i utrzymanie w Polsce już nie. Warto wiedzieć, że wszyscy studenci, którzy mają Kartę Polaka i Kartę Stałego Pobytu, mają prawo do ubiegania się o stypendium socjalne i zapomogi oraz o stypendium rektora dla najlepszych studentów, stypendium ministra za osiągnięcia w nauce oraz stypendium ministra za wybitne osiągnięcia artystyczne i stypendium ministra za wybitne osiągnięcia sportowe.



„PROGRAM STYPENDIALNY DLA POLONII”

Narodowa Agencja Wymiany Akademickiej uruchomiła „Program stypendialny dla Polonii”, w ramach którego możesz studiować w języku polskim na uczelniach, które podlegają Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego, oraz otrzymać stypendium na pokrycie kosztów utrzymania. A co z tymi, którzy chcą studiować w Polsce, ale nie czują się do tego dobrze przygotowani? I na to jest rozwiązanie – roczny kurs przygotowawczy, który też jest objęty programem stypendialnym.

– Kurs przygotowawczy do studiów w Polsce ma na celu poprawę znajomości języka polskiego do poziomu umożliwiającego studiowanie, a także podniesienie wiedzy z przedmiotów kierunkowych, zgodnych z wybranym profilem studiów – wyjaśnia **Agata Bader**, kierownik programów dla studentów w Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA).

Na jakie kierunki możesz w NAWA uzyskać stypendium?

– Stypendium uzyskać można na dowolne studia prowadzone na uczelni podległej ministrowi nauki i szkolnictwa wyższego, za wyjątkiem filologii obcych. Istnieje możliwość studiowania na uczelniach artystycznych podległych ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego, oraz kierunków na uczelniach medycznych podległych ministrowi zdrowia: lekarski, lekarsko-dentystyczny, farmacja, fizjoterapia, analityka medyczna, pielęgniarstwo, położnictwo, kosmetologia – mówi **Agata Bader**.

Na kierunki sportowe w akademiach wychowania fizycznego obowiązuje egzamin sprawnościowy, którego zasady określa uczelnia.

Na kierunki architektura i konserwacja zabytków uczelnie podejmują decyzję o przyjęciu na studia po sprawdzeniu uzdolnień i predyspozycji. Na kierunki medyczne kandydaci są przyjmowani wyłącznie do uczelni nadzorowanych przez ministra zdrowia.

A co jeżeli chciałbyś ubiegać się o stypendium na kierunku artystycznym? Masz taką możliwość. Ostateczną decyzję o zakwalifikowaniu kandydata podejmują władze uczelni artystycznych na podsta-

wie zdanego egzaminu talentowego oraz z zakresu wiedzy wymaganej na dany kierunek studiów.

Od kandydatów na kierunek aktorski wymaga się doskonałej znajomości języka polskiego już w momencie przystępowania do egzaminu wstępnego. Kandydaci powinni skontaktować się wcześniej z wybraną przez siebie uczelnią, między innymi w celu ustalenia terminu egzaminów wstępnych. Kandydaci na studia w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi mają obowiązek przystąpienia do egzaminów razem z obywatelami polskimi.

Tylko 2 kroki do przyznania stypendium NAWA

1. Pierwszym krokiem jest złożenie wniosku o stypendium wyłącznie w systemie teleinformatycznym NAWA. – **Bardzo ważne jest załączenie prawidłowych i czytelnych skanów wymaganych dokumentów, a także – jeśli jest taki wymóg – ich tłumaczenia na język polski** – wyjaśnia **Agata Bader**.

Co powinien zawierać wniosek? Aż 8 załączników, czyli: skan paszportu (strona ze zdjęciem), skan Karty Polaka lub zaświadczenia o polskim pochodzeniu, wydane przez polską placówkę konsularną, zdjęcie legitymacyjne, kopię świadectwa maturalnego lub zaświadczenie ze szkoły z ocenami za ostatnie półrocze, zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do podjęcia studiów na wybranym kierunku, zgodę rodziców lub opiekunów prawnych na podjęcie studiów w Polsce, list motywacyjny, który uzasadnia chęć podjęcia studiów w Polsce. Do wniosku możesz dołączyć np. opinię organizacji polonijnej czy też rekomendację nauczyciela.

2. W drugim etapie komisja sprawdza, czy wniosek został dobrze wypełniony i czy zawiera niezbędne załączniki. Trzeci etap to ocena merytoryczna, czyli egzaminy, które odbywają się w placówkach dyplomatycznych. Starający się o stypendium muszą zdać testy z dwóch przedmiotów kierunkowych. Jeżeli kandydat nie uczęszczał do szkoły z polskim językiem nauczania i nie zdał matury z języka polskiego, egzamin poprzedzony zostanie testem podstawowym z języka polskiego, od którego zależy dopuszczenie do dalszej części testów.

Jeśli zostaniesz zakwalifikowany do stypendium, będziesz studentem lub uczestnikiem kursu przygotowawczego do studiów w Polsce, to możesz liczyć na 1250 zł miesięcznie przez 10 miesięcy. Dla studentów IV, V i VI roku (np. na kierunku lekarskim) studiów jednolitych magisterskich stypendium wynosi 1500 zł miesięcznie. W pierwszym miesiącu otrzymasz też dodatkowe 500 zł na pokrycie kosztów zagospodarowania się w Polsce, 500 zł także na pokrycie kosztów pracy dyplomowej na ostatnim roku. Pamiętaj, że stypendium przyznawane jest na jeden kierunek i przy powtarzaniu semestru lub roku zostanie zawieszona.



fot.Rawpixel.com/ Unsplash

Welcome Point na Uniwersytecie Warszawskim

– W 2017 roku otworzyliśmy specjalny punkt informacyjny **Welcome Point**, który pomaga kandydatom i studentom w pierwszych kontaktach z naszą uczelnią – mówi **Olga Laska** z Biura Prasowego Uniwersytetu Warszawskiego.

Pracownicy UW pomagają między innymi w załatwieniu formalności, podpowiadają, jak korzystać z biblioteki, zarejestrować się na przedmioty. Przekazują informacje o organizacjach studenckich i kursach językowych.



Pomyśl o STYPENDIUM Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” udziela stypendiów w ramach projektów współfinansowanych przez Senat RP i rząd polski. Do konkursu mogą zgłaszać się studenci I, II i III stopnia (studiów licencjackich, magisterskich, doktoranckich, podyplomowych), którzy mają potwierdzoną przynależność do narodu polskiego (Kartę Polaka) i/lub udokumentowane polskie pochodzenie. Stypendium przyznawane jest na 1 semestr studiów, w tym roku wynosi 5000 zł brutto.

Kto ma szansę je otrzymać? Ten, kto między innymi wyróżnia się dobrymi wynikami w nauce; ma talent naukowy lub artystyczny; posługuje się językiem polskim w stopniu komunikatywnym; działa na rzecz środowiska polonijnego w swoim kraju lub rozwija współpracę z organizacjami wspierającymi Polonię.



Własny Fundusz Stypendialny na UMCS

– Na UMCS został utworzony **Własny Fundusz Stypendialny** – dodatkowe wynagrodzenie, dzięki któremu najlepsi studenci naszej uczelni mogą ubiegać się o stypendium przyznawane za wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia. O te stypendia mogą ubiegać się studenci cudzoziemcy realizujący kształcenie na zasadach pełnej odpłatności za studia. W ostatniej edycji Funduszu kwota dofinansowania wynosiła aż 4000 zł brutto – mówi **Aneta Adamska**. – Studentów wspiera koordynator ds. umiędzynarodowienia. Dodatkowo każdy student z Ukrainy może skontaktować się z opiekunami na poszczególnych wydziałach Uniwersytetu, którzy biegle posługują się językiem ukraińskim.

Uniwersytet organizuje dla wszystkich zainteresowanych bezpłatne kursy nauki języka polskiego, wystarczy tylko skontaktować się z pracownikami Biura ds. Współpracy Międzynarodowej UMCS i/lub Biura Rekrutacji. Dla studentów I roku UMCS prowadzone są kursy doszkalające z savoir-vivre'u, które mogą pomóc zrozumieć polską kulturę i obyczaje. Zajęcia te przygotowują studentów zagranicznych do funkcjonowania w nowym środowisku.

– Najwięcej chętnych mamy z Białorusi i z Ukrainy. Stypendium na studia I stopnia otrzyma w tym roku około 400 osób – informuje **Agata Bader**, kierownik programów dla studentów w Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA).



fot. archiwum UMCS



7 ośrodków przy uczelniach prowadzi kursy przygotowawcze dla młodzieży polonijnej, która chce studiować w Polsce:

- 1) Politechnika Krakowska (Międzynarodowe Centrum Kształcenia),
- 2) Politechnika Wrocławska (Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców),
- 3) Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie (Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców),
- 4) Uniwersytet Łódzki (Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców),
- 5) Uniwersytet Rzeszowski (Centrum Kultury i Języka Polskiego dla Polaków z Zagranicy i Cudzoziemców „Polonus”),
- 6) Uniwersytet Śląski (Szkoła Języka i Kultury Polskiej),
- 7) Uniwersytet Warszawski (Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum”).



W następnym numerze „Cogito dla Polonii” – ciekawe kierunki, które możesz studiować w Polsce od tego roku!

Daj się lubić

Niektórych ludzi automatycznie się lubi. Ciekawe, od czego to zależy i czy rzeczywiście tak trudno budzić powszechną sympatię? – sprawdza Ewa Nowak, pedagog, autorka powieści psychologicznych dla młodzieży.

Nie chcę, by przestano mnie lubić!

Obiecałam koleżance, że pożyczę jej pieniądze. Wiem od kilku osób, że ona jest niesłowna i odzyskiwanie długu ciągnie się miesiącami. Jednak nie umiałam jej odmówić. Jeśli zacznę odmawiać ludziom, mówić im prawdę prosto w oczy, to przestanę być lubiana. A tego bym nie chciała. Proszę napisać mi słówko, jak być jednocześnie asertywnym i lubianym. Czy to w ogóle jest możliwe? *Katy*.

fot. Bewakoof.com/
Unsplash, Katy Belcher /
Unsplash

Czy można być lubianym, nie będąc asertywnym? Nie. Te dwa pojęcia zazębiają się wzajemnie. Człowiek asertywny jest kulturalny, miły i szczerzy. Po prostu na tyle lubi siebie i ludzi, że nie chce nikogo oszukiwać. Wiele osób wyciera sobie modnym słowem buzię, uważając, że może w imię asertywności ranić ludzi, odmawiać potrzebującemu pomocy. Nie tędy droga.

Najbardziej asertywna osoba, jaką znam jest roześmiana, radosna, zawsze gotowa do pomocy i od razu mówiąca, że czegoś nie popiera albo nie robi. Ale jeśli poprosisz ją (uczciwie) – gotowa jest na wszystko. Można by ją pokazywać w klatce jako wzór do naśladowania. Tyle tylko, że ludzie asertywni nie dadzą się zamknąć do żadnej klatki.



13 SPOSOBÓW, JAK BYĆ PRAWDZIWIE LUBIANYM

1. **Nie sprawdzaj ciągle, czy wszyscy cię lubią.** To po pierwsze nie jest możliwe, a po drugie – zwyczajnie niezdrowe.
2. **Nigdy nie staraj się podlizywać,** bo instynktownie wyczuwamy lizusów, nawet przez ścianę.
3. **Nie analizuj nieustannie, co zrobiłeś złego i jak głupio się zachowałeś.** Ludzie najczęściej nie widzą tak karykaturalnie naszych potknięć.
4. **Jeśli narozrabiasz – przeproś.** Przepraszanie wcale nie jest oznaką słabości. Zwróć uwagę, że przyznanie się do błędu łatwiej przychodzi ludziom wielkim niż maluczkim.
5. **Nie przechwalaj się osiągnięciami na prawo i lewo.** Masz osiągnięcia – otwarcie powiedz: wiecie, jestem z siebie dumny, bo... I to nie częściej niż raz w miesiącu. Gdy ktoś musi się pochwalić, nie przewracaj oczami, pozwól mu się wygadać.
6. **Pomagaj ludziom, ale nigdy się nie narzucaj.** Nikt nie znosi nadgorliwców. Bądź życzliwy szczególnie (!), gdy nikt nie widzi. Dobroć promienieje z człowieka.
7. **Słuchaj bliźnich.** Czasem warto pomilczeć godzinę, niż nie dopuścić kogoś do głosu. Naucz się słuchać ludzi.
8. **Bądź asertywny (nie mylić z chamstwem),** jasno formułuj, o co ci chodzi. Nie kręć. Nie używaj pojęcia asertywność do usprawiedliwienia własnego braku kultury, nieudacznictwa. Asertywnych lubi się w sposób naturalny. Pseudoasertywnych nie lubi nikt.
9. **Porzuć konformizm.** Nie pozwalaj sobie narzucać obiegowej opinii grupy. Ludzi o stalowym charakterze cenią i lubią wszyscy. Nawet tych o skrajnie odmiennych poglądach.
10. **Przyjmij do wiadomości, że są ludzie, którzy są mądrzejsi od ciebie.** To nie dyshonor przyznać komuś rację albo po ludzku poprosić o radę. Nikt nie wie wszystkiego.
11. **Nie bądź wścibski. Nie tyranizuj otoczenia swoimi nawykami** (przy mnie się nie pali, zawsze muszę wypić szklankę soku z marchewki, piszę wyłącznie piórem).
12. **Splacaj długi.** Wszystkie i to terminowo. Ludzie nie lubią osób, które coś pożyczają na wieczne oddanie.
13. **Postaraj się polubić samego siebie.** Bez tego unieważniam wszystkie punkty powyżej. Po prostu nic się nie uda.

Kogo lubimy najbardziej?

- ▶ Tych, co nas chwalą (dużo i często).
- ▶ Tych, którzy zawsze się z nami zgadzają.
- ▶ Tych, którzy ładnie wyglądają (nie śmieję się, tylko przemyśl).
- ▶ Tych o podobnych, a najlepiej identycznych do naszych, poglądach.

To smutne, ale niestety prawdziwe. Dlatego wyzbądź się schematów. Szanuj ludzi odmiennych, dziwnych, niezrozumianych.

Masz problem? Pomożemy w jego rozwiązaniu. Napisz do redakcji list na adres cogito@cogito.com.pl, wpisując w temacie: poradnia.



Konstytucja RP

– co powinieneś wiedzieć o niej?

W 1791 roku Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów uchwalił drugą po Stanach Zjednoczonych konstytucję na świecie i pierwszą w nowożytnej Europie, nazwaną Konstytucją 3 maja. Dziś obowiązuje Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona 2 kwietnia 1997 roku. Dobrze, byś wiedział, o czym ona mówi.

Zgodnie z Konstytucją RP fundamentem ustroju są:

- suwerenność narodu (władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu),
- nienaruszalność podstawowych praw i wolności obywatelskich,
- trójpodział władzy: władza ustawodawcza, wykonawcza i sądowa.

Władzę ustawodawczą sprawują Sejm i Senat, **władzę wykonawczą** Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i rada ministrów, **władzę sądowniczą** sądy i trybunały.

Co gwarantuje obecna Konstytucja RP?

Konstytucję RP uchwaliło Zgromadzenie Narodowe 2 kwietnia 1997 roku. Podpisał ją Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski 16 lipca 1997 roku, w życie weszła 17 października 1997 roku.



- **Konstytucja RP gwarantuje prawa i wolności obywatelskie, np.:** prawo do wolności słowa i wyznania, nietykalności osobistej, swobodnego zrzeszania się (np. tworzenia partii politycznych),
- **określa stosunki między władzą** ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą,
- **decyduje o sposobie powoływania** najważniejszych instytucji państwowych, takich jak: sejm, senat, prezydent i rada ministrów,
- **decyduje o systemie sądownictwa**, samorządu terytorialnego i organów kontroli państwowej,
- **reguluje sprawy** związane z administracją rządową, finansami publicznymi i sytuacjami wyjątkowymi (stanami nadzwyczajnymi).

ZAPAMIĘTAJ!

Zgodnie z Konstytucją RP zakazane w Polsce jest istnienie partii politycznych i organizacji odwołujących się do totalitarnych metod i praktyk nazizmu, faszyzmu i komunizmu, a także tych, których program lub działalność dopuszcza nienawiść rasową i narodowościową, stosowanie przemocy w celu zdobycia władzy i wpływu na politykę państwa.

Zgromadzenie posłów i senatorów
22 grudnia 2015





I posiedzenie Senatu IX kadencji

Konstytucja o wolności i prawach politycznych!

- Konstytucja RP zapewnia wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich, a także wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników i w organizacjach pracodawców.
- Obywatele mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, a także do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.
- Obywatel polski ma prawo udziału w referendum i prawo wybierania

Prezydenta Rzeczypospolitej, posłów, senatorów oraz przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego, jeżeli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat. To prawo nie przysługuje osobom, które są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych.

- Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do organizacji oraz instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej.



Konstytucja 3 maja, Jan Matejko

Ważna data z kalendarza! 3 maja!

- Święto Narodowe 3 maja upamiętnia uchwalenie 3 maja 1791 roku Konstytucji 3 maja. Została ona uchwalona przez Sejm Czteroletni przy wsparciu króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego.
- **Święto Narodowe Trzeciego Maja, nazywane też Świętem Konstytucji 3 maja, było w Polsce obchodzone od 1919 roku.** Po II wojnie światowej, gdy rządy sprawowała władza komunistyczna, zostało ono zlikwidowane. Wróciło do kalendarza świąt w 1990 roku.

Rzeczpospolita Polska zapewni ochronę praw dziecka

Zgodnie z Konstytucją RP każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

CZY WIESZ, ŻE:

- Jeśli prawo konstytucyjne wolności lub inne prawa zostały naruszone, to obywatel ma prawo wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego, a także prawo wystąpienia do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie wolności lub praw naruszonych przez organy władzy publicznej.

Nie tylko prawa, ale i OBOWIĄZKI

- Obowiązkiem obywatela jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej, troska o dobro wspólne i przestrzeganie prawa RP, dbanie o środowisko, ponoszenie świadczeń publicznych, w tym podatków.
- Obowiązkiem jest również obrona Ojczyzny. Obywatel, któremu przekonania religijne nie pozwalają na odbycie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej.



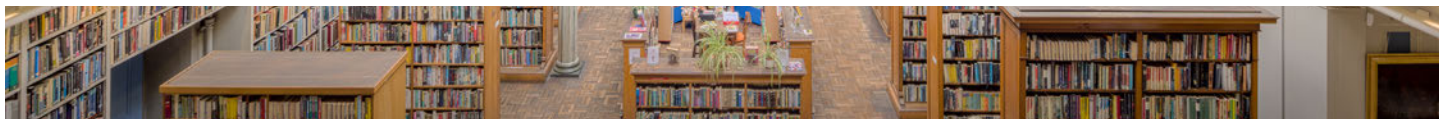
Ustawa konstytucyjna 3 maja



Renata Jarecka

MATURA 2018

W WIELKIEJ BRYTANII



Tysiące nastolatków w Wielkiej Brytanii podejmuje egzaminy z języka polskiego jako obcego.

Można je zdawać w swoich dziennych szkołach lub jedynym autoryzowanym polskim centrum egzaminacyjnym utworzonym przy Polskiej Macierzy Szkolnej w Londynie. Od przyszłego roku szkolnego młodzież rozpocznie przygotowania do matury w nowej, zreformowanej formie*.



Najpopularniejszymi egzaminami z polskiego są testy na poziomie GCSE (odpowiednik polskiego egzaminu gimnazjalnego) – przystępuje do nich co roku około 5000 14–15-latków.

Młodzież, która kontynuuje naukę, ma możliwość podjęcia egzaminów z języka polskiego jako obcego na poziomie maturalnym. Do matury przystępuje ponad tysiąc uczniów na poziomie AS i kolejny tysiąc na poziomie A2. Nie jest to obowiązkowe. Język polski jest jednak na liście maturalnych języków obcych, co nie zdarza się w innych krajach.

Matura na Wyspach


W Polsce obowiązkowo zda się na maturze język polski, matematykę, język obcy i jeden wybrany przedmiot; w Wielkiej Brytanii uczeń sam wybiera przedmioty (zazwyczaj trzy lub cztery), z których chce zdawać maturę. Zdaje ją dwuetapowo – najpierw przygotowuje się do egzaminów na poziomie AS, a w kolejnym roku na poziomie A2. Można maturę zakończyć na I etapie, uzyskując świadectwo **GCE AS** (General Certificate of Education Advanced Subsidiary), a można poszerzać kwalifikacje i zdobyć **GCE A-level** (General Certificate of Education Advanced Level). Niektórzy nazywają te dwie części egzaminów małą i dużą maturą albo poziomem podstawowym i zaawansowanym. Zdawanie obydwu części AS + A2 nazywa się egzaminami A-levels.

Najlepsze wyniki – z polskiego

Ciekawie wyglądają maturalne statystyki, które co roku podlicza i upublicznia AQA (Assessment and Qualifications Alliance – brytyjska komisja egzaminacyjna). W 2017 roku do matury z francuskiego przystąpiło 2879 uczniów, z hiszpańskiego – 1653, polskiego – 1161, niemieckiego – 1081, przy czym najwyższą możliwą ocenę, czyli A* (tzw. A star) z polskiego uzyskało 19,9%, podczas gdy hiszpański na najwyższą ocenę zdało 10,8%, francuski 10%, a niemiecki 9,5%.

Etapy matury z języka polskiego jako obcego	
AS + A2 = A-level (Advanced Level)	
AS (Advanced Subsidiary)	A2
Egzamin pisemny – uczniowie otrzymują arkusz egzaminacyjny, który składa się z trzech części: 1) czytanie ze zrozumieniem (dłuższy tekst do 350 słów, do którego podane są pytania otwarte i zadanie typu prawda-falsz) – maks. 45 punktów; 2) tłumaczenie z polskiego na angielski (do 120 słów) – maks. 10 punktów 3) Wypracowanie (temat wolny) – maks. 45 punktów	Egzamin pisemny – uczniowie otrzymują arkusz egzaminacyjny, który składa się z trzech części: 1) czytanie ze zrozumieniem (zadania otwarte) – maks. 20 punktów; 2) tłumaczenie z angielskiego na polski (do 150 słów) – maks. 20 punktów; 3) 2 wypracowania na konkretne tematy (do wyboru: jedno z literatury – 2 zakresy tematyczne z lekturami, 1 pozaliterackie : kinematografia – filmy Andrzeja Wajdy lub historia) – maks. 60 punktów
Czas: 2 godz. 30 minut	Czas: 3 godziny
Termin w 2018 roku: 23 maja	Termin w 2018 roku: 6 czerwca

*Informacje o egzaminach obowiązujące w 2018 roku. Uwaga! Proszę nie korzystać z nich odnośnie do egzaminów po reformie, do których przygotowania rozpoczynają się we wrześniu 2018 roku.



CO POWINIENESZ WIEDZIEĆ O AS (ADVANCED SUBSIDIARY)

23 maja ponad tysiąc 16–17-latków przystąpi do części AS matury z języka polskiego jako obcego, zwanego często małą maturą.

Egzamin AS nie sprawia trudności uczniom, których polski jest komunikatywny. Obejmuje tłumaczenie tekstu z języka polskiego na angielski. Trzeba też napisać wypracowanie, ale temat należy do tzw. tematów wolnych, w których przytaczane argumenty można opierać na własnych przemyśleniach i doświadczeniach.

Uzyskanie dobrych ocen z tej części egzaminu (A–B) daje uczniom kilka punktów UKAS, które są brane pod uwagę przy rekrutacji na studia. Wynik pełnej matury, gdzie część A2 jest o wiele trudniejsza, może dać do 56 punktów UKAS.

Egzamin trwa dwie i pół godziny. Maksymalna liczba punktów do zdobycia na tej części matury to 100 punktów:

45 punktów za poprawne **rozumienie załączonego tekstu źródłowego**.

Teksty te nawiązują do biografii słynnego Polaka, np. Fryderyka Chopina (2011), Rudolfa Modrzejewskiego (2016), albo omawiają badania społeczne, np. na temat rodziny (2013), czy tematykę popularnonaukową (np. o fałszowaniu dzieł sztuki – 2016). Pytania są otwarte, trzeba odpowiedzieć na nie pełnym zdaniem (bardzo ważne!). Zawsze pojawia się w arkuszu zadanie typu prawda–fałsz. Można się spodziewać pytania, w którym trzeba się ustosunkować do opinii, cytatu, zdania, np. w odniesieniu do tekstu na temat Rudolfa Modrzejewskiego, słynnego budowniczego mostów, trzeba było odpowiedzieć na pytanie: Jak rozumiesz zdanie „dzieła jego umysłu stały się [...] narzędziem rozwoju ludzkości?”.

10 punktów za **tłumaczenie z polskiego na angielski tekstu** zawierającego do 120 wyrazów – mogą to być fragmenty literatury (np. w 2013 roku fragment książki Antoniego Libery pt. „Madame”, w 2015 roku wspomnienia Artura Rubinsteina), teksty dotyczące literatury (w 2011 r. „Opowieści wigilijnej” Dickensa), historii (o lotnikach z Dywizjonu 303 w 2013 roku).

45 punktów za wypracowanie na temat wolny (lista motywów jest określona).

fot. Michael Beckwith/ Unsplash, Element5 Digital/ Unsplash, Green Chameleon/ Unsplash

Dlaczego uczniowie **podejmują egzamin maturalny z języka polskiego jako obcego?** (argumenty nastolatków)

Język polski, który znamy z domu czy ze szkoły sobotniej, zdamy zapewne lepiej niż inny język, którego uczyliśmy się naprawdę jako obcego.

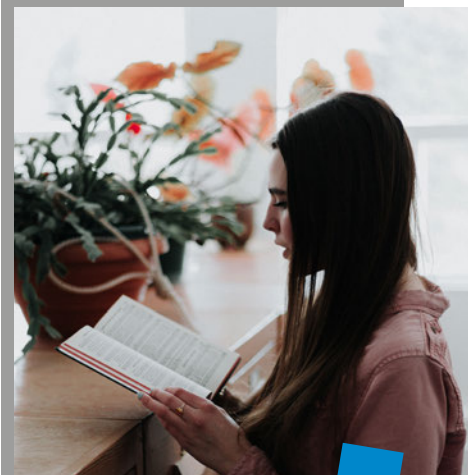
Nic nie tracimy, podejmując ten egzamin. Jeśli pójdzie mi źle, to nie muszę się tym chwalić, a jeśli zdobędę dobrą ocenę, to dużo na tym skorzystam.

Chcę kiedyś wrócić do Polski, więc zdany egzamin z języka polskiego może być pomocny w krajowym systemie edukacji albo na rynku pracy.

Nie wyobrażam sobie oderwania się od mojej tożsamości narodowej i szansy na zdobycie choćby minimum wiedzy o polskiej literaturze, kulturze, historii.

Wyróżnienie polskiego jest bardzo prestiżowe w oczach nauczycieli i innych uczniów.

Na brytyjskim rynku pracy, gdzie funkcjonuje tak wielu Polaków, znajomość polskiego certyfikowana świadectwem maturalnym, może okazać się przydatna.



Bywa ciężko z tłumaczeniem

Teksty do tłumaczenia potrafią zaskoczyć licznymi środkami artystycznymi, niecodziennymi wyrażeniami, frazeologizmami. Zdaniem uczniów mogą sprawić kłopoty, jak na przykład tekst z egzaminu w 2016 roku, z którego przytaczamy kilka zdań:

Duszne noce, nie kończące się łażenie po rozpalonych ruinach, kolosalne kościoły, morze, w którym nie pozwalał mi się kąpać, altanę w hotelu i taras.

Jadłem spaghetti widelcem i łyżką, nie szło mi składnie. Jadłem i wraz ze znikającym głodem czułem, jak radość we mnie narasta. Ojciec, wspomnienia, sprawa, dla której przyjechałem, wszystko to było we mnie obecne.

Pośrodku tryska fontanna. Wznosi się, rozpryskuje cienki jak ołówek strumień wody. Woda szemrze, orzeźwia całą altanę i mnie orzeźwia, oczyszcza ze zmęczenia, kłopotów, niepokojów.

Tłumaczenie na egzaminie ma maksymalną wartość 10 punktów (na 100), więc trzeba próbować, ale w razie niepowodzenia, utratę punktów można nadrobić punktami za czytanie ze zrozumieniem i wypracowanie.



Sprawdź, jak przetłumaczysz na angielski

W każdym tekście, który uczniowie mają do przetłumaczenia, znajdowały się liczebniki, które potrafią sprawić problem. Są to liczebniki główne i porządkowe, często zapisy dat (w tym zapis rzymski). Oto kilka przykładów z fragmentu tekstu Artura Rubinsteina „Moje młode lata”:

Miałem być siódmym dzieckiem urodzonym w osiem lat po najmłodszym z rodzeństwa.

W połowie XIX wieku, kiedy car Mikołaj I chciał stworzyć nowoczesny przemysł wełniany i bawełniany, do miasta napływały setki rzemieślników z całej Europy.

Położona niedaleko Warszawy była Łódź najmłodszym, a mimo to drugim co do wielkości miastem Polski.

Mój dziadek Heyman był jednym z pierwszych, którzy szukali szczęścia w nowym mieście. Powiodło mu się, dochował się też ośmiu córek i dwóch synów, a najstarszą była moja matka.

Miałem nazywać się Leon, ale mój ośmioletni brat Ignacy gwałtownie zaprotestował.

Lata dwudzieste... lata trzydzieste

Tego typu zapis stanowi problem nie tylko w tłumaczeniu na angielski. Może być zapisany nie tylko pełną nazwą, ale w skrócie, np. lata 20. (z kropką po liczebniku). W języku angielskim stosuje się przedimek „the”, apostrof, liczebnik i dodaje się „s” zaraz po liczebniku, np.

lata 80. – the ‘80s

Niektórych uczniów zaskakują nie tylko liczby, ale i nazwy miesięcy czy dni tygodnia, a tych na etapie matury wstyd nie pamiętać:

Ojciec zwykle jeździł do Rzymu w lipcu, a wracał w połowie sierpnia.

W tekstach do przekładu można się spodziewać odwołań do historii, wiedzy o społeczeństwie, geografii. **Czy wiesz, jak przetłumaczyć:**

zabór rosyjski, pruski, austriacki, imperium
I i II wojna światowa
władca, król, car, premier, prezydent
ośrodek przemysłowy
okres stalinowski
czasy (lata) komunizmu
20-lecie międzywojenne
Nagroda Nobla
nazwy krajów i ich mieszkańców

fot. Anna Demianenko/ Unsplash

Wypracowanie egzaminacyjne

Warte jest aż 45 punktów. Nie może być za krótkie – egzaminatorzy wyznaczają limit wyrazów (co najmniej 200). Trzeba pamiętać o trójdzielnej formie – podziale na wstęp, rozwinięcie i zakończenie.

W rozwinięciu trzeba podać przykłady i przytaczać argumenty, ale nie muszą być one oparte na tekstach literackich ani przykładach kultury – można pisać o własnych doświadczeniach. Ważne jednak, by przykłady w ogóle podawać, ich brak obniża wartość punktową.

Tematy mogą być różne, ale mieszczą się w spisie motywów wyznaczonych w sylabusie egzaminacyjnym (Specification):

AS Topics	
Day-to-day issues	media transport and communication food, drink, health and fitness
Contemporary Society	family religion free-time activities social issues
Environment and Citizenship	environmental issues urban and rural life science and society crime and punishment
Working World	education and training employment and unemployment commerce and industry
The International Context	holidays and travel impact of tourism aspects of life/culture of foreign countries

Punkty maturalne są podstawą w rekrutacji na studia. Każda ocena uzyskana na maturze prze-liczana jest na punkty UCAS (skrót od: The Universities and Colleges Admissions Service).

Aż 15 punktów (z 45) przyznaje się za umiejętności gramatyczne: umiejętność budowania wypowiedzi, poprawną odmianę wyrazów. Natomiast nie jest oceniana ortografia. Dopóki wyraz da się odczytać, punkty za błędy ortograficzne nie są odejmowane. Pozostałe punkty przyznaje się za trzymanie się tematu wypracowania, kompozycję pracy, jej uporządkowanie, przytaczanie argumentów, uzasadnianie i popieranie ich przykładami.

Przykładowe tematy wypracowań z poprzednich lat

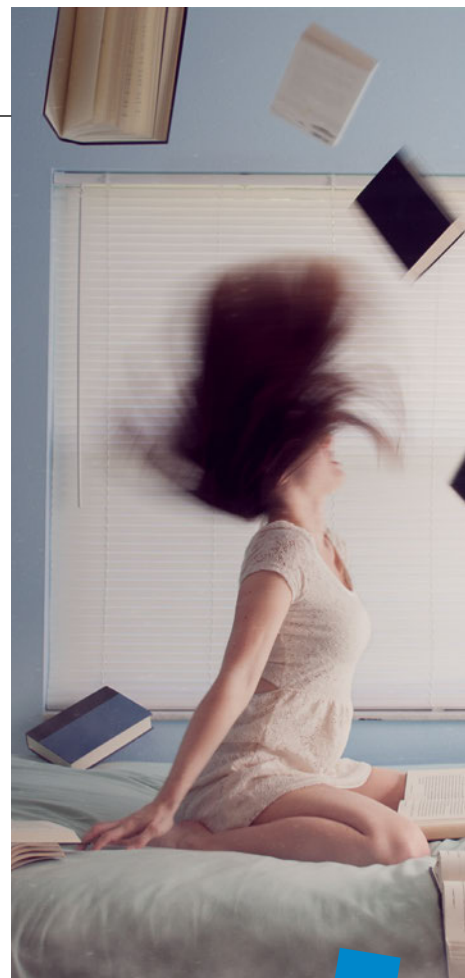
(2014 rok) Marek urodził się w XX wieku, wyrasta w XXI. Na miniony wiek patrzy oczyma rodziców, przed nim życie w XXI wieku. Co go czeka? Jak go przeżyje?

Czy życie w dwudziestym pierwszym wieku napawa Cię optymizmem, czy raczej pesymizmem? Co chciałbyś/chciałabyś zmienić, a co zatrzymać?

(2015 rok) Jest powiedzenie – nie szata zdoła człowieka, lecz człowiek szatę.

Jak, Twoim zdaniem, ubiór wpływa na ocenę człowieka i czy jest wyrazem naszego charakteru. Czy oceniamy ludzi po ich wyglądzie czy charakterze?

2016 (rok) Każde pokolenie ma inne postawy i kieruje się innymi wartościami. Dla naszych dziadków i pradiadków najważniejsza była wolność i ojczyzna. Jakie wartości są najważniejsze w Twoim życiu i dlaczego?



„Pan Tadeusz”

Po upadku powstania listopadowego w 1830 roku Adam Mickiewicz, przebywając na obczyźnie, stworzył utwór, który utrwalił czasy chwały i świetności ojczyzny, szlacheckiej przeszłości i Soplicowa – symbolu miejsca szczęśliwego i centrum polskości. Jego dzieło jest naszą epopieją narodową.

„Pan Tadeusz” przenosi czytelnika na Litwę w lata 1811–1812, czyli w burzliwe lata epoki napoleońskiej, w czas przygotowań Napoleona do wojny z Rosją. Z tą batalią wiązali Polacy nadzieję szczególną. Akcja rozgrywa się we dworze Sopliców i na zamku Horeszków. Główne postacie to gospodarz dworu – Sędzia Soplica, skromny duchowny – Ksiądz Robak, wierny sługa Protazy i goście mieszkający na dworze, w tym elegantka Telimena i będąca pod jej opieką Zosia – zubożała córka rodu Horeszków. Do dworku przybywa „ze szkół” bratanek Sędziego – pan Tadeusz. Zamku Horeszków pilnuje stary klucznik Gerwazy, który młodego potomka rodu – Hrabiego usiłuje zarazić rodową nienawiścią do Sopliców i żądzą zemsty. Tuż obok znajduje się zaścianek Dobrzyn.

TRZY WĄTKI AKCJI

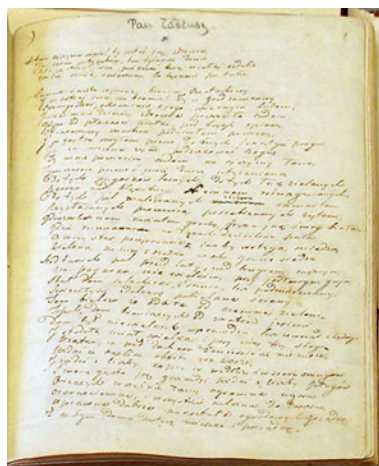
Działalność konspiracyjna księdza Robaka.

Ksiądz Robak usiłuje przygotować powstanie na Litwie, wspomagające Napoleona przeciw Rosji. Agituje do patriotycznego dzieła szlachtę zaścianka. Plany krzyżuje mu zajazd zorganizowany przez Hrabiego i Klucznika. W trakcie bójki Ksiądz zostaje zraniony – na łożu śmierci dowiadujemy się, że... Ksiądz Robak to nie ksiądz, ale brat Sędziego, a ojciec Tadeusza – **Jacek Soplica**, niegdyś słynny zawadiaka. Odrącony przez Stolnika Horeszkę, gdy chciał ożenić się z jego córką Ewą, wiedziony odruchem zemsty i rozpacz, strzelił do pysznego magnata akurat w chwili, gdy ten bronił się przed najazdem Moskali. Soplicę okrzyczano zabójcą i zdrajcą. Rosjanie uznali go za sprzymierzeńca. Jacek Soplica srogo to odpokutował. Tułał się, ożenił z dziewczyną, której nie kochał. Opuścił kraj. Starał się zadośćuczynić przeszłości jako żołnierz, emisariusz, zakonnik, pragnął pogodzenia zwaśnionych rodów przez ślub Zosi i Tadeusza. Umarł z nadzieją w sercu, ponieważ dotarła do Soplicowa wiadomość o wybuchu wojny z Rosją.

Dochodzi do kulminacji wydarzeń w trakcie zajazdu na Sopliców. Namówiony przez Gerwazego Hrabia podbuntował szlachtę Dobrzyna i razem najechali na dwór. Zwaśnione strony pogodził trzeci wróg – batalion rosyjski, przeciw któremu występują Soplicowie, Horeszkowie i Dobrzyn. Gdy wkracza do Soplicowa Wielka Armia Napoleona, podczas uczyty następują zaręczyny Zosi i Tadeusza – młoda para dziedziców uwalnia chłopów i nadaje im ziemię. Optymistyczna uczyta zaręczyn wieńczy dzieło Mickiewicza.

Pomnik Adama Mickiewicza w Warszawie/
fot. archiwum prywatne

Walenty Wańkowicz, Portret Adama Mickiewicza na Judahu skale, 1827–1828



Miłosne perypetie Tadeusza



Młody szlachcic Tadeusz, syn Jacka Soplicy, powróciwszy ze szkół do domu już na wstępie ujrzał cudne zjawisko – pannę Zofię w stroju niedbałym, którą z miejsca pokochał. Niestety, później pomylił Zosię z Telimeną, która kokietowała młodzieńca bez skrpułów. Był moment, kiedy Hrabia zalecał się do Zosi, a Tadeusz do Telimeny. Potem było odwrotnie: Tadeusz zrozumiał, że Zosia jest panią jego serca, a Hrabia zwrócił się ku Telimenie, lecz nie były to poważne zamiary, tylko wybujała wyobraźnia Hrabiego, podczas gdy dama myślała o małżeństwie.

Zawiły romans kończy się szczęśliwie – w księdze XII „uczujemy” na zrękowinach Zosi i Tadeusza, a praktyczna Telimena wydaje się za Rejenta.



Przygotowujesz się do egzaminu z języka polskiego? Oto najważniejsze zagadnienia z lektury!



Spór o zamek Horeszków,

który pozostał po śmierci Stolnika. Został on nadany Soplicom, lecz Hrabia – potomek Horeszków także zgłaszał do niego prawa. Toczył się proces i znudzony Hrabia chciał zaprzestać sporu, lecz Klucznik Gerwazy swoim opowiadaniem o dziejach zamku wzniecił w nim wolę walki. Zamek stał się przyczyną zajazdu. Sprawa znalazła polubowne zakończenie wraz z małżeństwem potomków obu rodzin: Zosi i Tadeusza.

Jaką rolę odgrywa historia w „Panu Tadeuszu”?

Wydarzenia „Pana Tadeusza” rozgrywają się w latach 1811–1812 – w dobie walk napoleońskich, które dla Mickiewicza piszącego epopieję w latach 1832–1834, są historią.

Główne wydarzenia historyczne utworu to ekspansja Napoleona na Rosję, ze szczególnym uwzględnieniem wojsk polskich. Bezpośrednio występują w utworze postacie historyczne, takie jak **generał Dąbrowski, Kniaziewicz, wspomniani są Napoleon, Kościuszko (po nim imię otrzymał główny bohater), Rejtan, książę Józef Poniatowski**. Ta historia tworzy terażniejszość utworu.

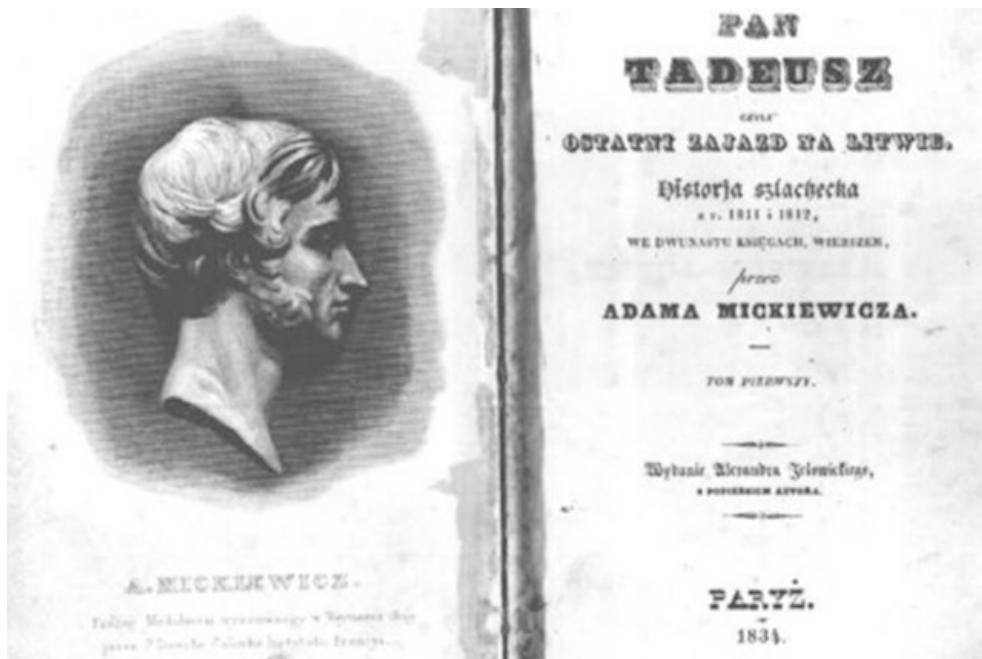
Historia wcześniejsza znajduje wyraz w koncercie Jankiela, który („żyd poczciwy, Ojczyznę jako Polak kochał”) zawarł w swojej grze historię Polski: **radosne wydarzenia Konstytucji 3 maja, tragiczną Targowicę, rzeź Pragi (w czasie powstania kościuszkowskiego), utworzenie Legionów Polskich we Włoszech**.

Każdy z epizodów wyrażony jest w muzyce – to gra Jankiela jest osią konstruującą opowieść o losach kraju. Fakty, które przywołuje i zarazem interpretuje, mają przypominać zdarzenia świetne, ale i bolesne w historii Polski.

Pomyśl! Kto jest głównym bohaterem?

Czy **Tadeusz Soplica**? Jako bohater, reprezentant szlacheckiego stanu – tak, bo to szlachta polska jest głównym zbiorowym bohaterem eposu. Ale tym samym Tadeusz Soplica nie jest indywidualnością – nosi cechy całej grupy społecznej.

Nie jest też interesujący: patriota, rozsądny, uczciwy, poczciwy, ale... Właśnie. Może głównym bohaterem jest **Jacek Soplica** jako bohater romantyczny, największa indywidualność spośród bohaterów? Jest interesujący, ma barwną i zmienną biografię. Ale – jego działania są już przeszłością, dawną historią przytoczoną dla wyjaśnienia wypadków, które odeszły w cień. Kto nadaje się na głównego bohatera? Hrabia – nie, Sędzia – nie, Telimena też raczej nie. Najważniejszym bohaterem eposu jest **bohater zbiorowy – szlachta polska początku XIX w.**



Jak wieszcz widzi szlachtę?

Mimo wad i licznych przywar portret szlachty w „Panu Tadeuszu” jest sielankowy. Trudno znaleźć postać wyraźnie negatywną, antypatyczną lub odpychającą. **Stolnik Horeszko** – niby pyszny, zadufany w sobie magnat, a jednak patriota, wróg zaborcy. Podobnie mściwy **Gerwazy** – okrutny, lecz wierny swojemu rodowi, również patriota, waleczny i odważny. **Asesor i Rejent** – dwa okazy kłótności są w swoich „psich afektach” sympatyczni i nieszkodliwi.

Telimena-kokietka z „manią petersburską” jest oryginalna, kobieca i ożywia towarzystwo. **Dziwak Hrabia** jest „romantykiem z manierą” – budzi u odbiorcy pobłażliwe współczucie i sympatię. Wychodzi na to, że dwie najlepsze postacie: **Tadeusz i Zosia** w swej doskonałości są najnudniejsze! Mówiąc zaś o szlachcie, trzeba pamiętać, że występuje ona jako główny zbiorowy bohater. Umieszczanie w tytule młodego Tadeusza jest zwodnicze. Nie jest pierwszoplanowym bohaterem, ale reprezentantem całej polskiej szlachty i dlatego nosi mało cech indywidualnych. Szlachta jest wewnątrz zróznicowana na określone grupy:

- **magnateria** (ród Horeszków),
- **arystokracja** (Hrabia),
- **szlachta ziemiańska** (Soplicowie),
- **szlachta urzędnicza** (Asesor, Rejent, Wojski, Gerwazy, Protazy),
- **szlachta zaściankowa** (Dobrzyń).

Wszystkie wymienione warstwy mają swoje wady, lecz wszystkie mogą się poszczycić wieloma zaletami i miłością do ojczyzny. Tęsknota do kraju, sentyment do dawnych czasów sprawił, że stworzył Mickiewicz wielką sielankę szlachecką.



„PAN TADEUSZ” JAKO EPOS

EPOS jest wielkim, rozbudowanym utworem wierszowanym, tu trzynastozgłoskowcem, który przedstawia dzieje bohaterów na tle wydarzeń historycznych, przełomowych dla danej społeczności.

W „Panu Tadeuszu” wydarzeniem jest przemarsz wojsk napoleońskich przez Europę, postacie to Soplicowie, Horeszkowie i społeczność litewskiej prowincji.

EPOS rozpoczyna się **INWOKACJĄ** „Litwo! Ojczyzno moja!” Mickiewicza. Poeta zwraca się do odległej ojczyzny i Matki Boskiej, prosząc, jak to w inwokacji być powinno, o pomoc w tworzeniu dzieła.

PORÓWNIANIA HOMERYCKIE – są obecne w opisach przyrody, drzew, burzy czy sadu, np. „Chmury”.

REALIZM SZCZEGÓŁÓW – metoda opisywania rzeczy z epicką dokładnością, tak, że na podstawie opisu można odmalować daną rzecz z fotograficzną dokładnością. Tak opisywany jest serwis rodowy, strój zaręczynowy Zosi, rodzaje grzybów i drzew litewskich.

EPIZODYCZNOŚĆ AKCJI – opisy przyrody, spór Rejenta i Asesora o psy, gra Jankiela – nie stanowią głównej osi wydarzeń, a spełniają ważną rolę w utworze.

RETARDACJA – obecność takich partii utworu, które „zatrzymują” akcję, opóźniają wydarzenia, rozbudzają ciekawość czytelnika. Tę rolę spełniają liczne opisy przyrody, nieba, obyczajów, grzybów, serwisu, stroju itd.

NARRATOR – w przeważającej części trzecioosobowy, zdystansowany, przedstawia odbiorcy osoby i wydarzenia, swoje uczucia ujawnia tylko w inwokacji. Obecność narratora zauważamy w toku narracji – głos, który wyraża opinie ogółu, nie wszystko wie do końca, często przedstawia domysły, używa wyrażeń „podobno”, „mówiono” – w przypadku opowieści o księdzu Robaku.

BOHATER ZBIOROWY – tu szlachta – zróżnicowana wewnątrz, czasem nieco idealizowana, lecz szlachta polska doby napoleońskiej – dlatego też często utwór nazywany jest epepeją szlachecką.



Jan Norblin, rysunek szlachcica/
fot. wikipedia

Nietypowy bohater romantyczny

Jacek Soplica nosi wiele cech bohatera romantycznego (**nieszczęśliwa miłość, metamorfoza, zmiana imienia, samotność, tajemniczość, walka o sprawę kraju, poświęcenie dla idei własnego życia**). Ma cechy nietypowe: **hulaszczą młodość, przypadkowe małżeństwo, zbrodnię na tle prywatnej zemsty, skromność i racjonalne działanie**.

Mickiewicz chciał utrwalić w swoim dziele obyczaje szlacheckie. Opisał:

- porządek ustawienia gości na spacerze (powrót z lasu, księga „Gospodarstwo”), usadzenia za stołem gości i gospodarzy oraz kolejność podawania potraw („Gospodarstwo”),
- naukę o grzeczności, która „nie jest nauką łatwą ani małą” („Gospodarstwo”),
- grzybobranie i polowanie – zwyczaje dotyczące tych wiejskich rozrywek (w tym przepis na świetny bigos),
- obyczaje szlachty zaściankowej, np. nadawanie imion, przydomki, czyli imioniska („Zaścianek”),
- „staropolski” obyczaj zajazdu jako metodę wyjaśniania sąsiedzkich nieporozumień („Zajazd”),
- „czarną polewkę” jako obyczaj odmówienia konkurentowi ręki panny („Emigracja. Jacek”),
- obyczaj zaręczyn, obraz uczyty staroposkiej, porządek poloneza – prawidłowa kolejność i dobór par („Kochajmy się”).

OBYCZAJE SZLACHTY

CZAS NA

RZECZOWNIK - CZĘŚĆ MOWY

CZĘŚCI MOWY to wszystkie słowa naszego języka. Niektóre oznaczają nazwy przedmiotów, zjawisk, cechy przedmiotów, a inne określają czynności, działania lub stany.

ZAPAMIĘTAJ! W języku polskim jest **10** części mowy: rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki, liczebniki, zaimki, przysłówki, przyimki, spójniki, wykrzykniki, partykuły.

RZECZOWNIK TO ODMIENNA I SAMODZIELNA CZĘŚĆ MOWY.

RZECZOWNIKI NAZYWAJĄ

osoby, rzeczy, zjawiska, pojęcia, czynności oraz cechy.

Przykłady rzeczowników nazywających:

- osoby:** mama, gimnazjalista, uczeń, sprzedawca;
- rzeczy:** dom, szkoła, komputer, plecak;
- zjawiska:** burza, śnieg, deszcz;
- pojęcia:** miłość, radość, smutek;
- czynności:** prasowanie, sprzątanie, pisanie;
- cechy:** młodość, starość.

Rzeczowniki odmieniają się przez:

LICZBY PRZYPADKI.

Wśród rzeczowników są wyrazy o różnych rodzajach gramatycznych: męskie, żeńskie i nijakie. Jeśli nie pamiętasz, jak je rozpoznać, dodaj sobie zaimek: **ten, ta** lub **to**. Przykłady: dom, komputer, stół, człowiek – rodzaj męski; dachówka, gazeta, kobieta, szafka – rodzaj żeński; krzesło, mydło, łóżko – rodzaj nijaki.

KTO? CO?

KOGO? CZEGO?

KOMU? CZEMU?

KIM? CZYM?

O KIM? O CZYM?

PYTANIA RZECZOWNIKA

RZECZOWNIKI

WŁASNE, np. Bartek, Bałtyk

Do **rzeczowników własnych** należą: imiona, nazwiska, nazwy geograficzne, tytuły utworów literackich, czasopism. Imię twojego ulubionego kota, psa czy żółwia jest rzeczownikiem własnym! Rzeczowniki własne pisz zawsze wielką literą!

POSPOLITE, np. pies, człowiek, żyrafa

Rzeczowniki pospolite to nazwy ogólne, np. człowiek, miasto, rzeka, czasopismo, góra, morze, wieś, komputer, stacja, ulica, dom.

RZECZOWNIKI

ŻYWOTNE

osobowe

nieosobowe

Rzeczowniki żywotne to te rzeczowniki, które nazywają istoty żywe, czyli ludzi i zwierzęta. Przykłady: nauczyciel, lekarz, kobieta, maszynista, dziewczyna, kolega, przyjaciółka, koń, pies, żółw, małpa, wąż, papuga, kot, królik.

Podział rzeczowników żywotnych na:

osobowe

np. mama, kierowca, piłkarz

nieosobowe

np. chomik, świnka morska, żółw

Do **rzeczowników osobowych** zaliczysz osoby, do **nieosobowych** te rzeczowniki, które nazywają przedmioty, zjawiska, cechy, np. komputer, długopis, smutek, budynek, marzenie, sen, łóżko, biurko, myśl.

NIEŻYWOTNE

Rzeczowniki nieżywotne to te rzeczowniki, które nazywają przedmioty, zjawiska, cechy.

RZECZOWNIKI ODMIENIAJĄ SIĘ PRZEZ LICZBY.

LICZBA POJEDYNCZA			LICZBA MNOGA
	gimnazjalista	◆	gimnazjaliści
	dziecko	◆	dzieci
	miasto	◆	miasta
	gra	◆	gry

► Są takie rzeczowniki, które znaczą co innego, gdy są w liczbie pojedynczej, a co innego, gdy są w mnogiej.

Piasek to drobnoziarnisty miął skalny, a *piaski* to rodzaj gleby piaszczystej. *Srebro* to nazwa metalu szlachetnego, a *srebra* to wyroby ze *srebra* – sztucce, zastawa stołowa.

► Niektóre rzeczowniki mają tylko albo liczbę pojedynczą, albo mnogą.

Odra, *Bałtyk* mają tylko liczbę pojedynczą. *Nożyce*, *drzwi* mają tylko liczbę mnogą.

◀ CZY WIESZ, ŻE?

RZECZOWNIKI ODMIENIAJĄ SIĘ PRZEZ PRZYPADKI!

Rzeczownik ma trzy podstawowe deklinacje: męską, żeńską i nijaką. Zapamiętaj na przykładach!

► Odmiana rzeczowników przez przypadki to deklinacja.

LICZBA POJEDYNCZA

deklinacja

	męska	żeńska	nijaka
M.	uczeń	chata	okno
D.	ucznia	chaty	okna
C.	uczniowi	chacie	oknu
B.	ucznia	chatę	okno
N.	uczniem	chatą	oknem
Msc.	uczniu	o chacie	oknie
W.	uczniu!	chato!	okno!

LICZBA MNOGA

deklinacja

	męska	żeńska	nijaka
M.	uczniowie	chaty	okna
D.	uczniów	chat	okien
C.	uczniom	chatom	oknom
B.	uczniów	chaty	okna
N.	uczniami	chatami	oknami
Msc.	uczniach	o chatach	oknach
W.	uczniowie!	chaty!	okna!

PYTANIA DO ZAPAMIĘTANIA:

M.	mianownik	kto? co?
D.	dopełniacz	kogo? czego?
C.	celownik	komu? czemu?
B.	biernik	kogo? co?
N.	narzędnik	kim? czym?
Msc.	miejsownik	o kim? o czym?
W.	wołacz	o!

Ale to nie wszystko: jest jeszcze deklinacja mieszana. Zapamiętaj na przykładzie!

Deklinacja mieszana

	Liczba pojedyncza	Liczba mnoga
M.	sędzia	sędziowie
D.	sędziego	sędziów
C.	sędziemu	sędziom
B.	sędziego	sędziów
N.	sędzią	sędziami
Msc.	sędzi	sędziach
W.	sędzio!	sędziowie!

Zapamiętaj!

We wszystkich trzech odmianach w liczbie pojedynczej i mnogiej takie same końcówki mają: mianownik, narzędnik, miejscownik i wołacz.

JAKĄ FUNKCJĘ MOŻE PEŁNIĆ RZECZOWNIK W ZDANIU?

Rzeczownik może być:

► **podmiotem**, np. **Komputer** stoi na stole.

► **dopełnieniem**, np. Jutro obejrzę **film**.

► **okolicznikiem**, np. Szliśmy **lasem**.

► **przydawką**, np. Komputer **Joasi** stoi na stole.

► **orzecznikiem**, np. Maciek zostanie **pływakiem**.



Pielegnujcie swoja

ODmienNOść!

Na scenie jest sporo w Tobie **energii, dźwięków, szaleństwa i ekstrawagancji. A jaka jesteś poza sceną?**

Ciągle tworzę. Piszę teksty, komponuję muzykę, bazuję na tym, co mam w swojej głowie. To, co przekazuję innym, jest autentyczne, bo moje. Cieszę się, że trafiam z moim przekazem do ludzi. Są we mnie różne dźwięki, ale myślę, że jestem też mimo wszystko poukładana. W życiu potrafię złapać równowagę... Na scenie spełniam się artystycznie, ale w domu szukam wyciszenia, spokoju...

Bardzo ważne jest to, by pielęgnować w sobie coś, co jest własne, osobliwe. By doceniać swoją odmienność i uczynić z niej atut – przekonuje **SARSA**, wokalistka, ikona polskiej popkultury.

I gdzie ten spokój odnajdujesz?

W codzienności. Gdy sprzątam mieszkanie, robię zakupy, dbam o bliskich... Radość dają mi ludzie. Spokój odnajduję też, gdy piszę teksty czy muzykę. Może trudno w to uwierzyć, ale to mnie wycisza. Jest we mnie wariactwo, ale też szybko wstaję z kolan.

**MOŻNA UKOŃCZYĆ
STUDIA ARTYSTYCZ-
NE, ALE POZOSTAĆ
RZEMIEŚLNIKIEM –
NIE KAŻDY ZOSTANIE
ARTYSTĄ.**

fot. Universal Music Polska





Ukończyłaś studia z edukacji artystycznej. Co z tego, czego się tam uczyłaś, jest dla Ciebie najważniejsze?

Nauczyłam się, że wszystko, co się zaczyna, należy kończyć z największą starannością. Serio. Oczywiście mój kierunek uczył, jak tworzyć, komponować muzykę. Ale nie do końca, jak być twórczym. Tego trzeba uczyć się samemu. Studia dały mi szansę, bym mogła się wyróżnić, tworzyć własne kompozycje i nabierać w tym pewności.

Prowadziłaś warsztaty muzyczne dla licealistów. Co im mówiłaś na wstępie?

Mówiłam im, że nie warsztat muzyczny jest na I miejscu, ale ich emocje i osobliwości. Starałam się wydobyć to, co mają w sobie ciekawego, intrygującego, nieoczywistego, nawet manerycznego. Pokazywałam młodym ludziom, że jeśli te osobliwości głosowe, muzyczne wstawią w odpowiednie ramy, to ich muzyka będzie poruszać innych. Że bardzo ważne jest, by pielęgnować w sobie to, co jest własne, osobliwe. By doceniać swoją odmienność i uczynić z niej atut.

Wracasz myślami do czasów liceum?

Nie, bo... nie lubię siebie z tego okresu. Byłam niemiła dla nauczycieli, kolegów. Potrafiłam ich punktować, pouczać. Co tu dużo mówić – przeżywałam bunt po całości! Myślę, że zachowywałam się tak, bo czułam się nierozumiana, nieakceptowana. Byłam sfrustrowana porażkami muzycznymi, ale te negatywne emocje miały kontekst twórczy, wpłynęły na moją twórczość. Niektóre z licealnych tekstów znalazły się na moich płytach. Odrobiłam lekcję pokory.

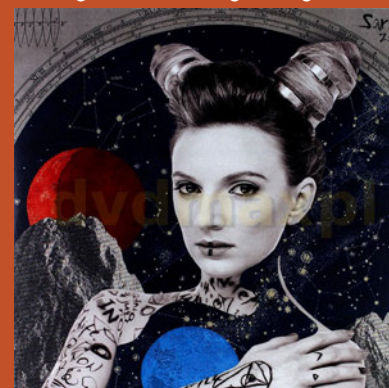
TO, CO PRZEKAZUJĘ INNYM, JEST AUTENTYCZNE, BO MOJE. CIESZĘ SIĘ, ŻE TRAFIAM Z MOIM PRZEKAZEM DO LUDZI. CZUJĘ, ŻE MAM SPORO IM DO POWIEDZENIA.

Po studiach zostałaś muzykoterapeutką i leczyłaś dźwiękami...

Tak, zajmowałam się kamer-tonoterapią m.in. dzieci autystycznych. I bardzo żałuję, że po ukazaniu się mojej pierwszej płyty brak czasu nie pozwolił mi dalej pracować. Moim marzeniem jest stworzenie kliniki, która będzie leczyć chorych dźwiękiem.

O SARSIE
mówi się,
że jest
prekursorką
polskiego popu.

Faktem jest, że jej płyty sporo narobiły zamieszania na rynku muzycznym.



Przekonaj się sam, słuchając albumów „Zapomnij mi” i „Pióropusze”.



SUBTELNA I POETYCKA POLSKA MUZA

Linie Nocną tworzy subtelny wokół Moniki Mimi Wydrzyńskiej, jednocześnie autorki poetyckich tekstów piosenek, a także relaksująca muzyka kompozytora i producenta Mikołaja Trybulca.



Ta dwójka zdolnych studentów, mimo młodego wieku, znana ze współpracy z wieloma muzykami, wydała debiutancki album „**Znikam na chwilę**”. Słychać na nim elektroniczne brzmienia w dosyć minimalistycznej formie, urocze popowe melodie, delikatny house, nienachalny i niebanalny przekaz słowny. Gościnnie występują Kuba Sienkiewicz i Buslav. Duet nagrał też cover klasyka z lat 80. – piosenkę „W moim ogrodzie” reggae’owej formacji Daab.



Kultowe „**Męskie granie**”

Męskie granie to ogólnopolska trasa koncertowa, w której biorą udział czołowi polscy muzycy oraz twórcy sztuk wizualnych. Szansa, by zobaczyć i przede wszystkim posłuchać najciekawszych polskich artystów. Co roku trasę koncertową kultowego „Męskiego Grania” podsumowuje album z zapisem najlepszych chwil, wyborem doskonałych piosenek. Tak było i w tym roku, ale po raz pierwszy ukazuje się również dodatkowy krążek „Męskiego Grania 2017 – Dogrywka” (PR, Olesiejuk) z doborowym zestawem artystów i ich kawałków: Coma („Los cebula i krokodyle ły”), Lao Che („Bajka o misiu”), Hey („Ku słońcu”), Brodka z The Dumplings („Up In The Hill”), Xxnaxx i BARANOVSKI („Blakk Blood”), Kamp! („Turn My Back On You”), Wojtek Mazolewski z Johnem Porterem („Chaos Pełen Idei – Barcelona”), Fisz Emade Tworzywo („Telefon”), Korteż („Uleciało”), Julia Pietrucha („Ship Of Fools”), GruBson („W imię czego”), Ørganek („Wiosna”). Ta nieoczekiwana „Dogrywka” skróci i umili oczekiwanie na kolejną wakacyjną edycję „Męskiego Grania”.



BARDZO AKTUALNY KRYMINAŁ MROZA

„Państwo prawa to mit. Państwo prawników to fakt.” Mocne słowa, które widnieją na okładce nowego kryminału Remigiusza Mroza pt. „Testament”, to celne streszczenie całej tej powieści.

W siódmej części megapopularnej serii kryminalnej niezawodny team Chyłka & Zordon, czyli adwokatka z kancelarii korporacyjnej i jej aplikant, muszą rozwikłać zagadkę morderstwa młodej kobiety.

Podejrzany jest ginekolog, któremu zamordowana zostawiła w testamencie cały swój majątek... Sprawa obrony jest skomplikowana i – jak to u Mroza – totalnie nieoczywista. Ale jeszcze większym smaczkiem tej powieści jest nie dochodzenie do prawdy, ustalanie linii obrony, ale odkrywanie kulis afery reprivatyzacyjnej w Warszawie...

Mról jest prawnikiem, pisarzem, ale też niezwykle uważnym obserwatorem życia społecznego. Jego powieści poruszają ważne tematy, którymi żyją Polacy. On, jakby rozwiązując kolejną sprawę kryminalną, wyjaśnia kruczki prawne, niuanse, bez których znajomości ludzie wpadają w konflikt z prawem.

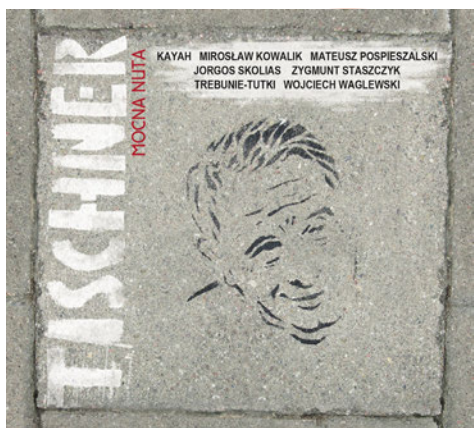


Podróż do Tokio z najstynniejszą polską podróżniczką

Zawsze wierzyłam w to, że trzeba iść za głosem serca i szukać swojej drogi – mówi **Beata Pawlikowska** – najstynniejsza polska „Blondynka”. Jako pierwsza kobieta przeszła przez Darien, „najbardziej malaryczną dżunglę świata”. Napisała wiele fantastycznych książek ze swoich egzotycznych podróży. „**Blondynka w Japonii**” to genialna opowieść o Japonii. Ciekawe i humorystyczne spostrzeżenia Pawlikowskiej dotyczą obyczajowości Japończyków, ich kultury i tradycji – plus zdjęcia i zabawne rysunki samej autorki. „Podróżowanie to niekończąca się szkoła życia” – pisze Pawlikowska i w swojej książce pokazuje, że rzeczywiście tak jest!



Filozofia po góralsku



Ksiądz Józef Tischner był cenionym filozofem, profesorem Papieskiej Akademii Teologicznej. To znana postać budząca do dziś podziw i szacunek. Pisał i mówił o filozofii, o etyce, o budowaniu nowych zasad obowiązujących między ludźmi. Ale mówił przystępnie, zachwycająco, „po ludzku”, po góralsku.

Twórcy płyty „**Mocna Nuta. Tischner**” inspirowali się prozą księdza Józefa Tischnera. Połączyli myśli księdza, spostrzeżenia, z problemami współczesnego świata. Płyta łączy gusta muzyczne osób, które ją tworzyły. Mamy więc i reagge, i muzykę z Podhala, i rytmy bałkańskie. Usłyszymy m.in. Kayah, Trebunie-Tutki, Wojciecha Waglewskiego, Zygmunta Staszczyka, Jorgosa Skoliasa i Mateusza Pospieszalskiego.

WAŻNA KSIĄŻKA O TAJEMNICACH MŁODYCH LUDZI

Każdy z nas ma tajemnice, o których nie mówi albo zwierza się nielicznym. Książka „**Tajemnice pod lupą**” autorstwa Elżbiety Zubrzyckiej porusza kilka ważnych tematów dotyczących naszych osobistych tajemnic.

Odpowiedzi na zadane w niej pytania zapewne Cię zainteresują. Warto też przekonać się, czy myślisz podobnie.

Czy warto się zwierzać? Jeśli tak – kiedy, komu i w jakich okolicznościach? Czy zawsze trzeba dochowywać tajemnic? Co zrobić, gdy sekret dotyczy krzywdy lub przestępstwa? Jak odróżnić plotkowanie i donosicielstwo od konieczności przekazania informacji? To tylko kilka zagadnień poruszanych w tej książce.



Twoje językowe łamańce 😊

A cóż, że cesarz ze Szwecji?

KRÓL KAROL KUPIŁ KRÓLOWEJ KAROLINIE KORALE KOLORU KORALOWEGO.

**W SZCZEBRZESZYNIE CHRZĄSZCZ BRZMI W TRZCINIE
I SZCZEBRZESZYN Z TEGO SŁYNIE.**

**Czesał czyżyk czarny koczek, czyszcząc
w koczku każdy loczek. Po czym przykrył koczek toczkiem,
lecz część loczków wyszła boczkim.**

TRZY PSTRE PRZEPIÓRZYCE PRZEFRUNĘŁY
PRZEZ TRZY PSTRE KAMIENICE.

SZŁY PCHŁY PO LINIE. PCHŁA PCHŁĘ PCHAŁA,
A PCHŁA PŁAKAŁA, ŻE PCHŁA PCHŁĘ PCHAŁA.

Ćma ćmę ćmi.

LEPSZY WYŻ
NIŻ NIŻ.

